PROBOSZCZ NIE ŻYJE

Ksiądz Andrzej Chmielecki miał 62 lata. Chorował na COVID-19

strona 3

Życie Pabianic

rok XXIV, nr 1210
ISSN 1733-6643

17 listopada 2020 r. numer 46

3,00 zł w tym 5% VAT

http://www.zyciepabianic.pl e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

redaktor prowadzący: Magdalena Kosińska

JEST BARDZO ŹLE

Ś. P.

PRZYBYWA ZMARŁYCH

- + przybywa chorych
- + nasz szpital już przepełniony
- + na pogrzeb trzeba czekać nawet dwa tygodnie
- + w weekendy jest ponad 20 pogrzebów

strona 10

EUROCOLOR

OKNA
DRZWI | ROLETY | BRAMY
PLISY | MOSKITIERY | ROLETY MATERIAŁOWE

ul. Łódzka 181
Ksawerów
T: 512 36 46 96
42 215 13 13

Łaska 2
Pabianice
T: 42 212 18 68
www.paula.net.pl

paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY

USŁUGI PODNOŚNIKIEM KOSZOWYM 24 m

ul. Zielona 12
95-200 Pabianice

508 223 769

saw bud

eprasa.pl 0b21e8084f

Felieton: Z drugiej strony

Lepiej milczeć i być uznanym za głupca, niż odezwać się i rozwiać wszelkie wątpliwości" – mawiał pisarz Mark Twain (1835–1910). Nie posłuchała tego pewna znana, lecz puściutka piosenkarka krajowa, wmawiając nam, że zabójczego koronawirusa wcale nie ma, w szpitalnych łóżkach pod respiratorami duszą się wynajęci statyści filmowi (po 50 zł za dzień zdjęciowy?), padający na twarz lekarze to oszuści i przebierańcy, zaś przymus noszenie maseczek jest bezprawnym nałożeniem kagańca zdrowym jak konie rodakom. A wszystko to po to, by śmiertelnie wystraszeni ludzie wykupili bardzo drogie szczepionki, gdy się pojawią w aptekach. Te szczepionki będą oczywiście do niczego, do kitu, nie poskutkują nawet na kaca, ale stoją za nimi amerykańscy miliarderzy. Nieprzyzwoicie bogaci i cwani. To oni wymyślili całą tę pan-

Nie ma szczepionki na głupotę. Szkoda

demię z lockdownami, aby wzbogacić się jeszcze bardziej. A najbardziej Bill Gates, który miliardy dolarów pakuje w stypendia dla zdolnych studentów, zamiast rozdawać po 500 $ każdemu, który potrafi się podpisać.

„Dopóki żyję, nie dam się zaszczepić" – publicznie zapowiedziała oświecona piosenkareczka. „Wolę odejść z tego świata, niż pozwolić komukolwiek cokolwiek wstrzyknąć w mój organizm". Tu artystka estradowa podzieliła się swą wiedzą medyczną, wedle której przed wirusami doskonale chronią witaminy C i D oraz oregano.

Ktoś powie: dość tych wymysłów Edzi–Bredzi, dajmy spokój dziwaczce po podstawówce. Zwłaszcza, że na ciemnotę szczepionki nie wynaleziono. Ja jednak spokoju nie dam! A to dlatego, że w tych trudnych czasach głupota jest szkodliwa potrójnie. I bardzo boli pomówionych o oszustwa.

Zaraz po rewelacjach Edzi–Bredzi rozmawiałem z pabianickim lekarzem. Ów doktor od dwóch tygodni nie widział swych dzieci, bo po długich morderczych dyżurach przy łóżkach chorych na COVID, krótko sypia na szpitalnej kanapie. By znów stanąć do szpitalnego dyżuru, ubrany w szczelny kombinezon z zaparowaną przyłbicą. Doktor miał łzy w oczach, gdy usłyszał, że jest przebierańcem i oszustem na usługach chciwych bogaczy z USA. „Niech ta pani przyjedzie do Pabianic zobaczyć statystów udających ciężko chorych pacjentów" – nalegał.

Niech ta pani wsiądzie do karetki, którą przebierańcy w strojach ratowników medycznych godzinami wożą konających statystów, bo w szpitalach pełnych statystów i przebierańców nie ma ani jednego wolnego łóżka. Niech ta pani śmiało wejdzie do kostnicy, gdzie rzędami leżą zimni statyści w podwójnych foliowych workach. Niech spojrzy w twarz rodzinom zmarłego na COVID chirurga, senatora, proboszcza i coraz liczniejszych pabianiczan, których wirus zadusił. Czy Oni także byli przebierańcami i statystami?

Redaktor

WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
17 listopada	18 listopada	19 listopada	20 listopada	21 listopada	22 listopada	23 listopada
Salomei Hugona	Romana Tomasza	Elżbiety Seweryna	Anatola Feliksa	Janusza Wiesława	Cecylii Marka	Felicyty Klemensa

MOTTO TYGODNIA:

„Skoro kobiety potrafią do marca walczyć o wyniesienie z domu choinki, to o swe prawa na pewno będą walczyć do skutku!"

(autor nieznany – napis na transparencie niesionym podczas ulicznego protestu kobiet)

2 kolejne osoby zmarły z powodu covid–19

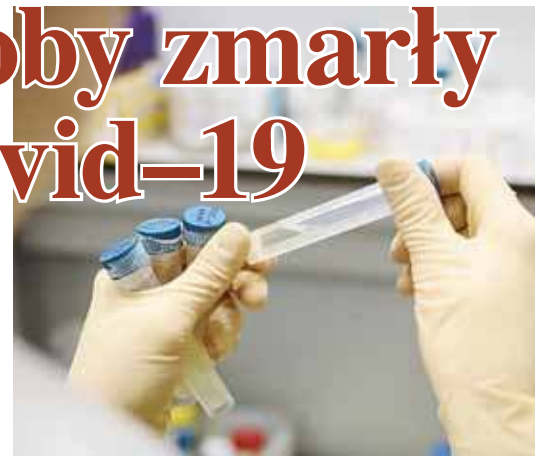

W powiecie pabianickim w poniedziałek (16 listopada) chorych było 879 mieszkańców. Niestety – sanepid raportuje dwa kolejne zgony.

Powiatowa Stacja Sanitarno–Epidemiologiczna w Pabianicach w weekend dostała informację ze szpitali o dwóch kolejnych osobach zmarłych w wyniku zakażenia koronawirusem.

– Są to starsze osoby – informuje **Małgorzata Sumińska**, dyrektorka sanepidu.

W weekend przybyło łącznie ok. 130 kolejnych zakażeń. Zarówno w sobotę, jak i w niedzielę było ich po ok. 60–70. Tydzień temu było o wiele gorzej, bo raportowano nawet po ponad 100 przypadków dziennie. Dwukrotnie liczba chorych jednego dnia przekroczyła 1.000 osób. Teraz zakażonych jest 879 mieszkańców powiatu.

– Jest lepiej, bo wygląda na to, że mamy mniej chorych. Nie wiadomo jednak, czy to dlatego, że w weekend nie pracują przychodnie, więc nie ma dodatkowych zleceń, czy sytuacja będzie się zmieniać na lepszą. Zawsze w weekend jest mniej przeprowadzonych testów niż w tygodniu – dodaje Sumińska.

Nie ma obecnie w powiecie pabianickim ognisk zakażenia. W ubiegłym tygodniu koronawirus pojawił się w Przedszkolu Miejskim nr 6 przy ul. Warszawskiej. W związku z potwierdzonym zakażeniem u nauczycielek, kilkoro dzieci zostało skierowanych na kwarantannę.

– Najwięcej zachorowań jest obecnie w domach rodzinnych. Jak chora jest jedna osoba, to zaraża kolejnych domowników – stwierdza dyrektorka sanepidu.

Laboratoria wreszcie nadążają. Niekiedy wyniki wykonanych testów spływają jeszcze tego samego dnia. Rzadko zdarza się, że ktoś czeka przez 3–4 dni.

– Są jeszcze laboratoria, które nie nadążają. Sytuacje, że ktoś czeka na wyniki bardzo długo, zdarzają się już tylko czasami. Ogólnie widzimy, że wyniki są szybciej – informuje sanepid.

Zakażenie przechodzimy jednak coraz ciężej. 55 osób jest hospitalizowanych, w tym 4 osoby są podłączone do respiratora. Do tej pory wyzdrowiało 1.761 zakażonych covid–19, a zmarło łącznie 25 osób.

W poniedziałek (16 listopada) kwarantanną objętych było 1.498 mieszkańców powiatu pabianickiego. (kas)

Łóżka dla szpitala

Siedem łóżek zostanie zakupionych dzięki wsparciu Starostwa. Czy będzie ich więcej?

Władze powiatu podpisały 12 listopada z Pabianickim Centrum Medycznym umowę udzielenia dotacji na zakup siedmiu łóżek szpitalnych. Będą służyć pacjentom na oddziale zakaźnym PCM. Wysokość wsparcia finansowego sięgnie 56 tysięcy złotych.

Pabianicki starosta **Krzysztof Habura** próbował przekonać wójtów gmin naszego powiatu oraz burmistrza Konstantynowa do zakupu kolejnych łóżek.

– W PCM leczą się także osoby zamieszkujące wszystkie gminy należące do powiatu pabianickiego – wyjaśnia rzecznik Starostwa.

Na oddziale zakaźnym (początkowo nazywanym izolacyjnym), znajdującym się na IV piętrze naszego szpitala, jest teraz 65 łóżek. Gdy powstawał, zakładano, że będzie przyjmował tymczasowo do 42 pacjentów z objawami zakażenia. PCM miał dla nich szukać wówczas miejsca w szpitalach docelowych. Skończyło się na tym, że wziął na swoje barki leczenie osób z covid–19, bo placówki zakaźne w naszym zasięgu są przepełnione.

eprasa.pl 0b21e8084f

Proboszcz przegrał walkę z koronawirusem

Ks. Andrzej Chmielecki, proboszcz parafii św. Mateusza, zmarł w nocy z piątku na sobotę. Miał 62 lata

foto: Kamil Misiek

Proboszcz pabianickiej parafii ostatnio zachorował. Zakażony był koronawirusem. Niestety, podstępny wirus nie dał za wygraną. Ks. Andrzej Chmielecki zmarł w nocy z piątku na sobotę.

Jeszcze nie tak dawno proboszcz Chmielecki gościł w swoim kościele uczestników Konferencji Episkopatu Polski, blisko 100 biskupów. Uczestniczył w uroczystościach. Bardzo chciał, aby kościół św. Mateusza Apostoła Ewangelisty i św. Wawrzyńca Męczennika zyskał rangę bazyliki. Zabiegał o to wówczas.

Po wizycie biskupów w naszym mieście zaczęły spływać kolejne informacje o zakażeniach wśród nich. Pabianicki proboszcz zachorował nieco później.

Ks. Andrzej Chmielecki przybył do Pabianic z parafii w Jeżowie – dwa i pół roku temu. Zastąpił proboszcza Henryka Eliasza, który przeszedł na emeryturę. Taka była wola arcybiskupa Grzegorza Rysia.

Ksiądz Chmielecki pochodził z miejscowości Konary koło Zgierza, gdzie przyszedł na świat 18 lipca 1958 roku. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1984 roku w Łodzi. Jedenaście lat później ukończył studia na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Zanim objął probostwo w Pabianicach, był proboszczem parafii pod wezwaniem Zesłania Ducha Świętego w Łaskowicach, parafii św. Jana Chrzciciela w Kazimierzu koło Lutomierska i parafii św. Józefa w Jeżowie.

Na probostwie w Kazimierzu zdobywał serca parafian (zwłaszcza dzieci), wystawiając „żywą szopkę" z wielbłądami, lamami, źrebakami, strusiami i pawiami. Jednego roku chciał sprowadzić do szopki tygrysy z safari w Borysewie, ale tygrysica była zbyt agresywna, by pokazywać ją dzieciom.

W Łaskowicach za Pabianicami ks. Chmielecki zasłynął tym, że corocznie „czym chata bogata" witał pątników pieszej pielgrzymki łódzkiej na Jasną Górę. Przed tamtejszym kościołem wystawiał stoły z kanapkami, ciastem i napojami.

Proboszcz gromadził pamiątki. Za najcenniejszą w swych zbiorach uważał włos z głowy św. Maksymiliana Kolbego, podarowany mu w Niepokalanowie. Był człowiekiem ciepłym, otwartym, życzliwym – tak wspominają go parafianie. Podobne zdanie mieli o nim pabianiczanie: „Bardzo miły i moim zdaniem dobry ksiądz", „Bardzo lubiłam tego księdza, spokój jego duszy", „To był naprawdę dobry i skromny człowiek. Poznałam".

O modlitwę za zmarłego Andrzeja Chmieleckiego proszą na swojej stronie internetowej księża z parafii Trójcy Świętej w Gałkowie Dużym (dekanat koluszkowski archidiecezji łódzkiej), gdzie pracował jako neoprezbiter.

Proboszcz Chmielecki to kolejna znana w pabianickim środowisku ofiara koronawirusa. Tydzień wcześniej walkę o życie przegrał były senator Andrzej Owczarek. Pod koniec października z powodu wirusa pabianicki szpital stracił wieloletniego pracownika, lekarza Jacka Marynowskiego.

foto: fb

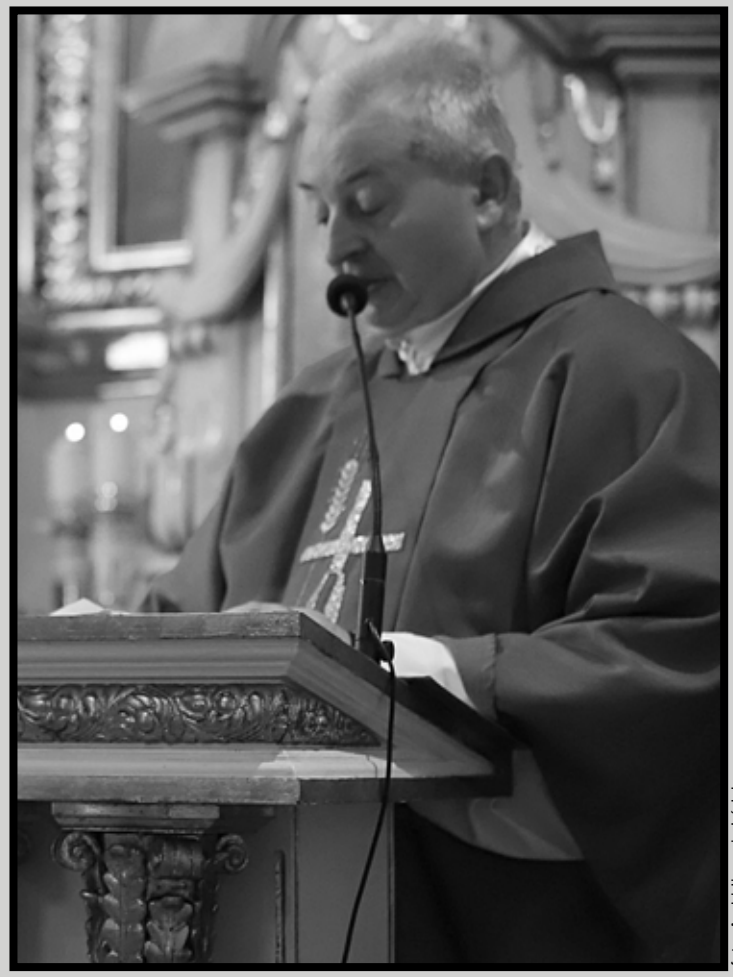
foto: Archidiecezja Łódzka

eprasa.pl 0b21e8084f

ODESZLI

ANDRZEJ KOSTECKI
2 listopada. Miał 64 lata

WALERIA LUDWISIAK
z domu POPŁAWSKA
3 listopada. Miała 82 lata

ARKADIUSZ MARTYKA
3 listopada. Miał 51 lat

JÓZEF PRZEWOŹNY
3 listopada. Miał 96 lat

DARIUSZ GAŁĘSKI
3 listopada. Miał 92 lata

TOMASZ MAKSYMOWICZ
4 listopada. Miał 68 lat

IRENA NOWACKA
z domu PIERZCHAŁA
Miała 85 lat

GRAŻYNA KONICKA
6 listopada. Miała 74 lata

PIOTR GORZELA
7 listopada. Miał 72 lata
Pogrzeb 19 listopada
na cmentarzu komunalnym

STANISŁAWA IGNACZAK
z domu ADAMKIEWICZ
7 listopada. Miała 95 lat
Pogrzeb 19 listopada
na cmentarzu katolickim

STANISŁAW NOWIŃSKI
7 listopada. Miał 82 lata

JAN PERLIŃSKI
7 listopada. Miał 86 lat

ANNA GORTAT
z domu JANKOWSKA
8 listopada. Miała 93 lata

JADWIGA FĄFARA
z domu POKORA
8 listopada. Miała 80 lat

JAN ROGOWSKI
9 listopada. Miał 96 lat

ANDRZEJ ŚWIETLICKI
9 listopada. Miał 64 lata
Pogrzeb 19 listopada
na cmentarzu katolickim

JÓZEF KĘPIŃSKI
9 listopada. Miał 83 lata

HENRYK ADAMKIEWICZ
9 listopada. Miał 93 lata

TERESA OGRODOWICZ
z domu KLONOWSKA
9 listopada. Miała 85 lat
Pogrzeb 18 listopada
na cmentarzu katolickim

Drogi Przyjacielu
Andrzeju

Żegnamy Cię i wspominamy

My koleżanki i koledzy z I LO w Pabianicach
z klas A–E w latach 1964–1968, teraz już 70+ z grupy
ryzyka, rozproszeni po całym świecie szalejącego wirusa.
Pamiętamy Cię wszyscy!

Zjazd po 50 latach, rok 2018

Byłeś wychowankiem polonisty Pana profesora Majewskiego i Pani profesor Wandy Bohaczewskiej – nauczycielki historii. Już wtedy historia była Twoją muzą, a sprawy Polski i świata pasją. Zapamiętaliśmy Cię zawsze pogodnego, uśmiechniętego, życzliwego, skromnego i zrównoważonego. Twoje nagłe odejście ogromnie nas poruszyło. Czyniłeś w życiu dobro, a jeszcze wiele tego dobra zamierzałeś uczynić. Płaczemy po Tobie, ale Twoja niezwykła osobowość sprawiła, że czujemy, że jesteś blisko i nadal jesteś z nami. Twoja pasja, żarliwość i siła sprawiły, że stałeś się pochodnią wskazującą drogę. Łączymy się w bólu z Twoją wspaniałą rodziną.

Koleżanki i koledzy Andrzeja Owczarka ze Śniadeckiego
Matura rok 68

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13.11.2020 r.
odszedł nasz ukochany mąż, ojciec i dziadek,

harcmistrz ZHP, porucznik Wojska Polskiego w st. spocz.

LESZEK KLIMEK

Żegnamy człowieka wielkiego czynu, zasłużonego pabianiczanina,
członka Szarych Szeregów i Armii Krajowej.

Wieloletniego harcerza ZHP w Pabianicach,
odznaczonego krzyżem Armii Krajowej, Złotym Krzyżem
Zasługi oraz Honorową Odznaką Krzyża Weterana.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18.11.2020 r.
o godzinie 11.00 na cmentarzu w Pabianicach.

Pogrążona w smutku rodzina

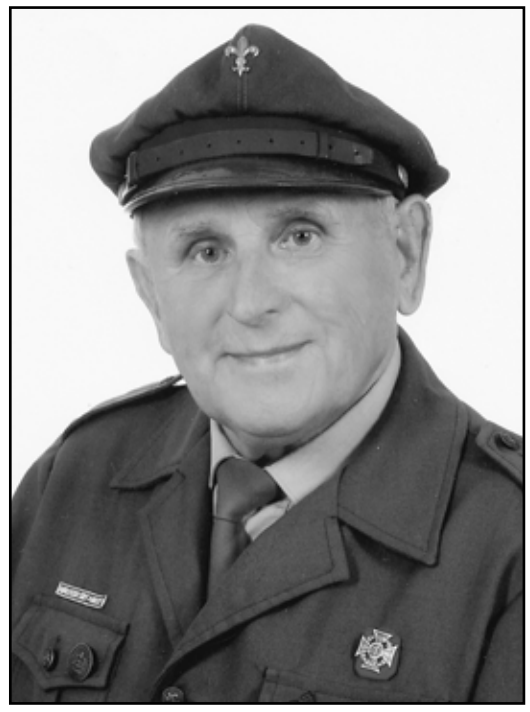

nekrolog

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 7 listopada 2020 r.
w wieku 86 lat zmarł nasz najukochańszy Ojciec, Brat, Dziadek i Pradziadek

ŚP.

LEK. MED. INTERNISTA JAN PERLIŃSKI

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 18 (środa) listopada 2020 r. o godz. 11.00
z Domu Pogrzebowego na cmentarzu komunalnym w Pabianicach

o czym powiadamia
RODZINA

nekrolog

Z głębokim smutkiem
żegnam

ŚP.

BOGDANA OSIŃSKIEGO

wieloletniego
wiceprzewodniczącego
Zarządu Regionu Ziemi
Łódzkiej NSZZ „Solidarność"

Wyrazy współczucia dla
Rodziny Zmarłego

prezydent miasta Pabianic
Grzegorz Mackiewicz

reklama

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
przy Cmentarzu Komunalnym *95-200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59*

Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe
oraz całodobowe przewozy zwłok do chłodni

tel: 607 031 100

Kancelaria czynna:
pn.-pt. 8.00-16.00
tel. (42) 215-12-60 ***www.mzppabianice.pl***
Bezpłatne formalności z ZUS

U nas zapłacisz kartą

ODESZLI

KRYSTYNA ŚPIONEK
z domu RUTA
10 listopada. Miała 81 lat

HALINA ŚWIEGOCKA
z domu SZAFRAŃSKA
11 listopada. Miała 61 lat
Pogrzeb 18 listopada
na cmentarzu komunalnym

JADWIGA KALINOWSKA
12 listopada. Miała 83 lata
Pogrzeb 20 listopada
na cmentarzu katolickim

LESZEK KLIMEK
13 listopada. Miał 93 lata

eprasa.pl 0b21e8084f

Kiedy odkorkuje się centrum?

W ubiegłym tygodniu na ul. Kilińskiego prowadzono ostatnie prace związane z malowaniem, uzupełnianiem barier na przepuście oraz porządkowaniem. Roboty są więc praktycznie zakończone, ale…

foto: Kamil Misiek

Na ulicy Kilińskiego, przy cmentarzu widzimy już efekty remontu. Wymalowane są już pasy ruchu, ustawiono nowe znaki. Przy skrzyżowaniu zamontowano barierki ochronne. Wzdłuż ulicy Kilińskiego przy chodniku biegnie droga rowerowa, ułożona z czerwonej kostki. Na środku jezdni powstały też wysepki. Na ul. Kilińskiego zmienił się sposób parkowania. Auta nie zaparkują po przeciwnej stronie cmentarza, pod skosem (jak przed remontem), a wzdłuż krawężnika (równolegle).

Oficjalnego odbioru drogi jeszcze nie było, ale możemy mówić już o zakończonych pracach.

Naprzeciwko cmentarza zmienił się sposób parkowania, ze skośnego na równoległe

Przypomnijmy, że remont nieco się wydłużył, a termin zakończenia prac przeniesiono na połowę listopada.

Kierowców jednak najbardziej interesuje to, kiedy skończą się utrudnienia na ul. Kilińskiego i w obrębie skrzyżowania z ul. „Grota" Roweckiego (wahadło). Ale to jeszcze nie jest przesądzone.

– Jeśli chodzi o wznowienie ruchu, to analizujemy, w jakim zakresie i ewentualnie kiedy będzie można go przywrócić w całości lub częściowo – chodzi o dopuszczenie nowego obiektu (przepustu) do użytkowania i związane z tym procedury i pozwolenia – wyjaśnia Marcin Nowicki, rzecznik Zarządu Dróg Wojewódzkich w Łodzi.

Decyzje dotyczące zmian w ruchu być może zapadną w tym tygodniu, przy okazji przygotowań do odbioru wykonanej tu inwestycji.

– Trudno jest doraźnie, z dnia na dzień, wprowadzać tymczasowe zmiany, np. częściowe otwarcie, chociażby ze względu na ustawienie sygnalizacji czy obowiązkowe formalności. Staramy się, aby ruch otworzyć jak najszybciej – dodaje Nowicki.

Przy przejściach dla pieszych zamontowano przyciski uruchamiające sygnalizację świetlną

Niestety, żeby dotrzeć na chodnik, trzeba przekroczyć pas zieleni

Na skrzyżowaniu ulic Świetlickiego i Jutrzkowickiej powstało rondo turbinowe

eprasa.pl 0b21e8084f

Maks ma pół serca i żyje

Maks ma zespół hipoplazji lewego serca (HLHS), co mówiąc prościej oznacza, że nie wykształciła mu się lewa komora serca. Jak przyznaje mama chłopca, jest to wada letalna, śmiertelna. Leczenie? Paliatywne (objawowe).

– W czasie ciąży tego nie wiedzieliśmy, nic nie wskazywało na to, że dziecko urodzi się z tak poważną wadą – mówi pani Sylwia. – Syn przyszedł na świat w lipcu 2006 roku, w pabianickim szpitalu. Dzięki szybkiej reakcji lekarza został przewieziony do szpitala w Łodzi. Od tamtej pory jesteśmy pod stałą opieką poradni kardiologicznej Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki.

Chłopiec ma dziś 14 lat, jest uczniem 8 klasy Szkoły Podstawowej nr 8. Stan jego zdrowia pozwalał rodzicom samodzielnie opłacać jego doraźne leczenie. Mieli jednak świadomość, że to podstępna choroba, a leczenie nie eliminuje jej, a tylko poprawia jakość życia ich dziecka.

– Syn jest pogodny, radosny, nie skarży się. Mówi, że dobrze się czuje, choć tak naprawdę w środku jest zupełnie inaczej – mówią.

Ten rok dla nastolatka okazał się szczególnie trudny. Pandemia koronawirusa uziemiła go w domu już w marcu. Ze względu na wadę serca, 14–latek jest w grupie szczególnego ryzyka. Wakacje spędził w domu. Już w lipcu rodzice wiedzieli, że Maks we wrześniu nie wróci do szkoły. Kardiolog zalecił indywidualne nauczanie. Stan zdrowia chłopca pogorszył się.

23 września 2020 roku, podczas kolejnego cewnikowania serca, okazało się, że połowa (jedyna, jaką ma) serca Maksa, słabnie, przestaje bić. Lekarze szybko wdrożyli farmakoterapię, aby uzyskać choć cień poprawy. Dać choć cień nadziei. Doszły kolejne leki i medyczne środki.

– Za pomocą specjalistycznego sprzętu codziennie sprawdzamy krzepliwość krwi. Same paski, których w opakowaniu są 24 sztuki, kosztują 300 zł, do tego nakłuwacze kolejne 100 zł za opakowanie... – wylicza mama chłopca.

Pabianiczanin jest pod opieką Fundacji Serce Dziecka. Ma tam konto, na które przyjmowane są wszelkie wpłaty i darowizny na jego rzecz.

Jest uczniem 8 klasy pabianickiej podstawówki. Jest radosny i pogodny. Wrodzona wada serca wywraca jego życie do góry nogami. Maks Wicik zwłaszcza teraz tęskni za szkołą i kolegami

Oprócz zdrowia, pogorszył się też stan psychiczny 14–latka. Odizolowanie się od kolegów ze szkoły, siedzenie w domu, a do tego codzienne nakłuwania źle wpływają na jego samopoczucie. Chłopiec jest pod opieką psychologa. Tęskni za szkołą i kolegami. W końcu został mu ostatni rok podstawówki. Za chwilę będzie musiał wybrać szkołę średnią.

– Tu niestety też jest problem. Syn marzył, żeby zostać kucharzem. Lekarze jednak na to nie pozwalają. Szkołę i późniejszą pracę musi wybrać najlepiej taką, która nie będzie go bardzo obciążać fizycznie. Mam nadzieję, że wspólnymi siłami coś wybierzemy – dodaje pani Sylwia.

Do tej pory rodzice Maksia nie prosili nikogo o pomoc. Sami przez lata opłacali leczenie syna. Niestety, ich budżet więcej nie udźwignie. Zapewnienie chłopcu choć namiastki normalności jest coraz droższe. Na portalu pomagam.pl utworzono dla niego zbiórkę (cel to 10.000 zł).

– Już wpłacono tam ponad 2 tysiące. Jesteśmy bardzo wdzięczni za każdą złotówkę. Nigdy wcześniej nie zbieraliśmy w ten sposób pieniędzy – mówi nieśmiało pani Sylwia.(MK)

Jak pomóc Maksowi

Pomoc finansową można kierować również na konto Fundacji Serce Dziecka im. Diny Radziwiłłowej ul. Dereniowa 2 lok. 6, 02–776 Warszawa

Nr konta na wpłaty złotowe PL 17 1160 2202 0000 0000 8297 2843

Nr konta na wpłaty w EUR PL 09 1160 2202 0000 0001 2152 1272 SWIFT BIGBPLPW z dopiskiem: ZC 8733 Maksymilian Wicik

To urządzenie warto mieć w domu

Pulsoksymetr wygląda jak pudełko zapałek. Zakłada się go na palec, a na monitorze wyskakują liczby. Pokazują nasycenia krwi tlenem (w procentach) oraz tętno.

– Warto je mieć w domu – uważa doktor **Lechosław Dorożała**, dyrektor do spraw medycznych PCM. – Jego obsługa jest prosta, a cena niewielka.

Przydaje się bardzo zarażonym koronawirusem, którzy chorują w domu. Nie muszą z nim chodzić na palcu przez całą dobę. Używa się go, kiedy pojawią się kłopoty z oddychaniem. Zakładamy pulsoksymetr na palec i czekamy na wynik.

– Jeśli będzie poniżej 95 procent, to sytuacja jest groźna. Trzeba wezwać pomoc. Jeśli wynik jest wyższy niż 95 procent, możemy być spokojni – dodaje doktor.

Jak to działa? Mierzy nasycenie krwi tętniczej tlenem. Robi to przez skierowanie światła czerwonego i podczerwonego przez naczynia w palcu. Urządzenie mierzy stopień pochłaniania światła przez krew, co pozwala określić, w jakim stopniu jest ona wysycona tlenem. Urządzenie ustala procentowy udział natlenowanej hemoglobiny w hemoglobinie w ogóle.

Prawidłowy poziom saturacji wynosi pomiędzy 95 a 99 procent. Saturacja na poziomie 94 procent i niższym to już objaw niedotlenienia.

Życie Pabianic szukało tego urządzenia w pabianickich sklepach medycznych i aptekach.

„Były, ale już nie ma" – usłyszeliśmy we wszystkich punktach.

– Wczoraj poszła ostatnia sztuka – poinformowano nas w sklepie medycznym przy Kilińskiego. – Kosztował około 115 zł.

Może będą w przyszłym tygodniu. Sklep złożył zamówienie. Ale w jakiej cenie będą w nowej dostawie? Nie wiadomo.

Nie ma pulsoksymetrów w sklepie przy ul. Moniuszki. Poszły jak woda, choć kosztowały 120 zł. Złożono zamówienie na nową partię.

W sklepie przy ul. Orlej urządzenia kosztowały 129 zł. Też już nie ma ani jednego. Miały być po 11 listopada.(GRA)

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.
Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, fotoreporter **Kamil Misiek**, współpracownicy **Katarzyna Giedrojć, Monika Grzegorzewska,** sport: **Grzegorz Ziarkowski**. Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Beata Łącka–Kuźba, Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji **95–200 Pabianice, Stary Rynek 7**, tel. **42–22–70–400**, **www.zyciepabianic.pl**, email **redakcja@zyciepabianic.pl**
Wydawca **Agencja Dziennikarzy spółka z o.o.** Pabianice, Stary Rynek 7.
Druk **Drukarnia Polskapresse sp. z o.o. w Łodzi**.

eprasa.pl 0b21e8084f

ul. Łaska

Pułapka na peronie

Gdy z podziemnego tunelu wyjdziecie na nowy (szeroki i ładny) peron dworca kolejowego, uważnie patrzcie pod nogi. Dosłownie kilka kroków od schodów, z kamiennych kostek, którymi wyłożono peron, wystaje gruby zwój kabli (patrz na zdjęciu). Można się o tę zawalidrogę potknąć i boleśnie upaść. Kolejarze obiecują, że kable wkrótce znikną (zostaną podłączone), ale jeszcze trochę to potrwa. Spoglądajcie więc pod nogi!

ul. Sienkiewicza

Brzydal

Najmłodszy komunalny blok w Pabianicach wygląda jak azjatyckie slumsy – jest odrapany, pomazany, potwornie brudny i zaniedbany. Na kilometr śmierdzi zgnilizną. Należący do wspólnoty mieszkaniowej budynek przy ulicy Sienkiewicza 1–5 – bo o nim mowa – był niegdyś dumą władz Pabianic. Wprowadzali się tutaj lokatorzy, którzy oddali miastu swe zniszczone mieszkania komunalne w kamienicach i drewniakach, by… wygodniej i przyjemniej żyć. Ech, po co im to było…

ul. Zamkowa

Pestka zamknięta

Bistro „Pestka", mieszczące się przy ul. Zamkowej, zostało zamknięte. Nie jest jednak powiedziane, że to na zawsze. Obecna sytuacja pandemiczna zmusiła właścicieli do zamknięcia lokalu do odwołania. Nie poddają się jednak i szukają nowego lokum, gdzie można urządzić nową restaurację.

ul. Łaska

Znów otwarty!

Sklep spożywczy należący do Społem przy ul. Łaskiej 58 znów jest otwarty. Od maja był nieczynny. Na szczęście teraz już klienci mogą robić w nim zakupy od poniedziałku do piątku w godzinach 5.30–13.30.

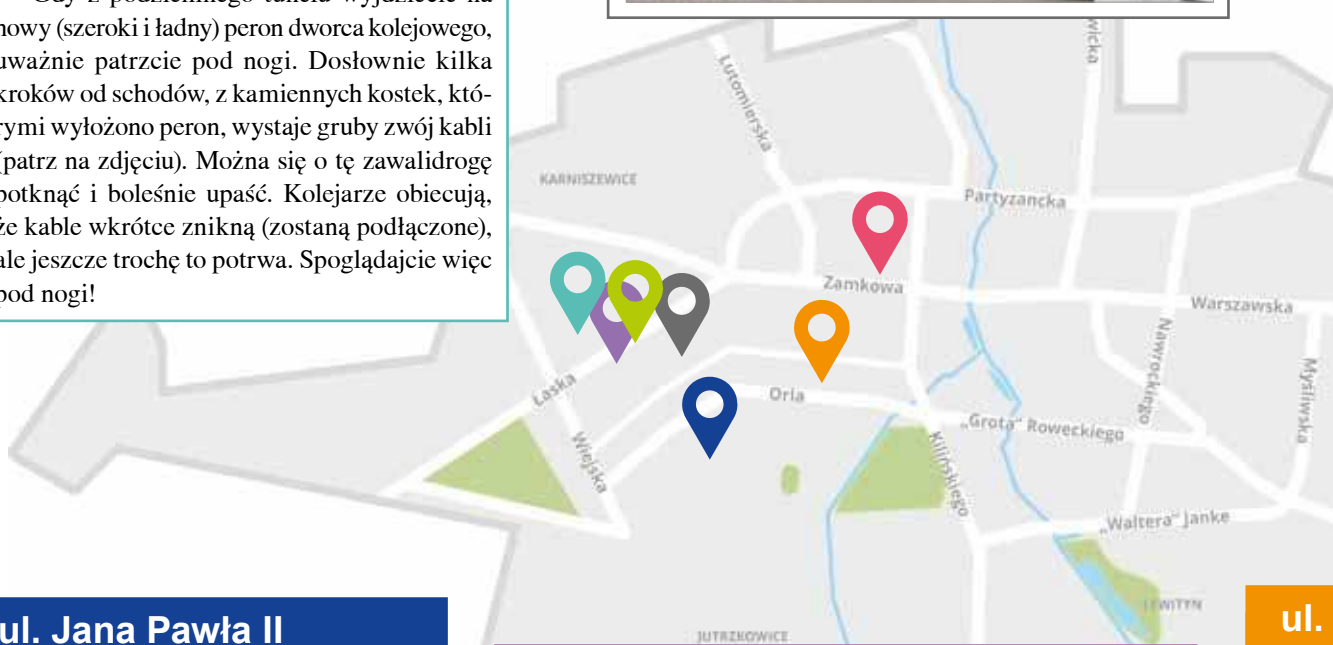

ul. Jana Pawła II

Lodówka dla wszystkich

Przed kościołem św. Maksymiliana stanęła społeczna lodówka. Można w niej zostawiać wszelkie produkty żywnościowe, które chcemy przekazać potrzebującym (zdatne do spożycia). Do lodówki można żywność wkładać, ale i można ją również zabierać (jeśli ktoś sam potrzebuje jedzenia).

ul. Ostatnia

Narobili się i… straszy

Dużo farby, dużo wylanego potu i zapewne mnóstwo strachu kosztował nocnych „malarzy" ogromny napis na szczycie bloku przy ul. Ostatniej (róg Łaskiej). Miało być ładnie i z uwielbieniem dla ukochanego klubu sportowego, a wyszło – paskudnie. „Malarze" nie błysnęli ani talentem, ani oryginalnością, skutkiem czego jedynie upaćkali kolejną ścianę w mieście.

ul. Moniuszki

Stragan wirusa się nie boi?

Jak za starych dobrych czasów (przed epidemią) na Nowym Rynku kwitnie handel. W zeszły czwartek około południa naliczyliśmy tam ponad osiemdziesiąt stoisk i kilkuset kupujących. Były stragany z warzywami, owocami, ciuchami i butami, rybami, mięsem i wędlinami, garnkami – a nawet z gwiazdkowymi prezentami.

Jedenaście osób próbowało sprzedać świeżo zebrane grzyby. Część sprzedawców unikała noszenia obowiązkowych maseczek lub przyłbic. Natomiast niemal wszyscy kupujący mieli maseczki na ustach i nosie.

eprasa.pl 0b21e8084f

Pandemia „od kuchni”,

czyli co dzieje się w pabianickim sanepidzie

– Chciałabym mieć chociaż jeden wolny weekend – przyznaje Małgorzata Sumińska, dyrektorka sanepidu

Pracownicy sanepidu pracują od 7.00 do 22.00, od poniedziałku do niedzieli, a i tak nie nadążają z obowiązkami. O wolnych weekendach mogą zapomnieć. Jak wygląda ta robota?

– Chciałabym mieć chociaż jeden wolny weekend – przyznaje Małgorzata Sumińska, dyrektorka Powiatowej Stacji Sanitarno–Epidemiologicznej. – Dziwi się pani, że nie odbieram telefonów od mediów. Kiedy mam to robić, jak pracy jest tyle, że nie wyrobimy się nawet, gdyby nam dobę wydłużono.

Początki były niby łatwiejsze, bo chorych było mniej. Pierwszy przypadek koronawirusa covid–19 w powiecie pabianickim pojawił się 14 marca. Zakażonych przybywało powoli. To na nich pracownicy dopiero uczyli się reagować. Przeprowadzali dokładny wywiad i kwarantanną obejmowano wszystkich, którzy mieli kontakt z chorym. Sanepid zlecał wymazy wszystkim, którzy pojawiali się na liście.

– Ludzie dzwonili i dopytywali. Od początku było nerwowo. Przede wszystkim dlatego, że karetek wymazowych było niewiele i niektórzy czekali na wymaz nawet kilka dni – wspomina Sumińska.

Ruszyły kontrole

W wakacje sytuacja nieco się uspokoiła. Najtrudniej było ogarnąć kwarantanny. Nie tylko dlatego, że niejasne przepisy można było dowolnie interpretować, ale też dlatego, że każdego dnia trzeba było obdzwaniać wiele osób. Do tego każda kwarantanna to wystawienie decyzji i wysłanie jej na podany przez pacjentów adres e–mail. Trzeba też było kontrolować wypełnianie obowiązku przebywania w domach. To zadanie przejęła policja, ale ostatecznie to sanepid miał prawo nałożyć grzywnę na osobę niewypełniającą obowiązku. Ostatecznie pabianicki sanepid nałożył tylko dwie kary po 5.000 złotych za nieprzestrzeganie kwarantanny.

Do tego dochodziły obostrzenia, które wprowadzano w różnych branżach. Sanepid powinien kontrolować, czy nowe wymagania sanitarno–epidemiczne zostały wypełnione. Dlatego część pracowników ruszyła w teren. Sprawdzano, czy w restauracjach są pleksi, kelnerzy obsługują w maseczkach i czy goście zachowują odpowiedni dystans. Kontrolowano, czy zakłady fryzjerskie i kosmetyczne zgodnie z nowymi wytycznymi zawiesiły działalność.

Obecnie 20 pracowników sanepidu pracuje w systemie od 7.00 do 22.00, również w weekendy. Wyniki testów na koronawirusa spływają całą dobę z różnych laboratoriów. Pracownicy muszą dzwonić do chorych osób

Koronawirus się rozszalał!

Po wakacjach zaczął się chaos. Początkowo przybywało po kilka przypadków dziennie. Już wtedy wszystkie inne sprawy odłożono na później, a pracownicy sanepidu zajęli się jednym tematem. covid–19 zajmował ich myśli, telefony i notatki. Początkowo dyrekcja każdego dnia przekazywała mediom informacje o kolejnych przypadkach. Podawano wiek i miejscowość zamieszkania zakażonych pacjentów. Gdy dziennie zaczęło przybywać kilkunastu chorych, pracownicy przestali się wyrabiać. W najgorsze dni jest ich obecnie nawet ponad 100.

W pabianickim sanepidzie zatrudnionych jest 20 pracowników merytorycznych. Podzieleni są na działy. W sekcji epidemiologicznej pracują na co dzień tylko 4 osoby. Pozostali, którzy nagle musieli zmienić profil swojej działalności, do tej pory byli w działach: higiena środowiska, sekcja bezpieczeństwa żywienia, żywności i produktów kosmetycznych, nadzór sanitarny lub oświata zdrowotna i promocja zdrowia.

– Najtrudniej było ogarnąć kwarantanny. Z powodu zakażeń, które pojawiały się w szkołach, dziennie trzeba było obdzwaniać kilkaset osób. To było nierealne, nawet w przypadku, gdy wszyscy pracownicy dzwonili, przygotowywali dokumenty i zajmowali się tylko koronawirusem – opowiada dyrektorka. – Do tego mieszkańcy, którzy nie dostawali informacji, dzwonili sami, albo wysyłali e–maile. Żaden system nie dałby rady.

Z czasem zaczęto zmieniać zasady kwarantanny. Dzięki temu w pabianickim sanepidzie mogą trochę odetchnąć, bo kwarantann proporcjonalnie jest mniej. Za to przypadków zakażeń jest coraz więcej.

– To jest priorytet! – mówi dyrektorka. – Od 30 października przez większość dni raportujemy po ponad sto przypadków dziennie.

Pierwsze zmiany w kwarantannie wprowadziły jej skrócenie. Już wtedy ograniczono liczbę osób obejmowanych pobytem w domu do minimum. Mimo to kontrowersje wywoływało zamykanie całych rodzin dzieci, które miały kontakt np. z zakażonym nauczycielem.

– Ile odebraliśmy w tej sprawie telefonów, nigdy się nie doliczymy. Całą irytację ludzie wylewali na nas. Dzwonili niezadowoleni z tego, że musieli zrezygnować ze swojej aktywności zawodowej. A inni dzwonili z pytaniami, dlaczego nie zostali objęci kwarantanną – dodaje dyrektorka.

Ogarniają?

Obecnie 20 pracowników pracuje w systemie od 7.00 do 22.00, również w weekendy. Wyniki badań spływają całą dobę z różnych laboratoriów. Pracownicy muszą zadzwonić do przebadanych osób.

– Przypominamy im, że teraz przez cały okres choroby są pod opieką lekarza POZ. My już nie musimy tego kontrolować – dodaje dyrektorka.

Pracownicy sanepidu nie muszą też już wydzwaniać do pozostałych domowników. Ci automatycznie są obejmowani kwarantanną. Powinien przyjść im SMS.

Rąk do pracy jednak wciąż brakuje. Do tego, gdy rząd zamknął szkoły dla klas 1–3, okazało się, że na zasiłek opiekuńczy może pójść aż 4 z 20 pracowników. Ratunkiem miało być rozporządzenie o otwarciu świetlic szkolnych dla dzieci medyków i osób walczących z pandemią. Pomoc okazała się jednak fikcją. Na świetlicy nie ma bowiem zdalnego nauczania, a są jedynie zajęcia opiekuńcze. Taka forma w niczym nie pomaga rodzicom, więc nie zaprowadzają dzieci do szkół.

2 pracownice zdecydowały się na pracę zdalną i nie poszły na zwolnienie. 2 kolejne załatwiły opiekę dla dziecka i przychodzą do pracy.

– Nie skorzystały z opiekuńczego i chwała im za to. Tak to byłby dramat – mówi dyrektorka. – Jak to będzie długo trwało, to sytuacja może się jednak zmienić.

Pabianicki sanepid korzysta z pomocy dwóch pracowników z łódzkich urzędów, którzy pomagają im zdalnie, gdy ci nie nadążają. Pomoc zlecił wojewoda łódzki.

Przez kilka dni pomagało im również 2 żołnierzy z Wojsk Obrony Terytorialnej. Niestety, nie w sprawach merytorycznych. Pomagali w pracach techniczno–biurowych, np. podłączyć sprzęt.

Od minionego weekendu pracownicy pabianickiego sanepidu dzielą się weekendami. Dyżurować mają po 4–5 osób. Dlaczego? W weekendy też przychodzą dodatnie wyniki. Trzeba obdzwaniać chorych i panować nad kwarantannami.

– Załatwiamy te rzeczy, które są najważniejsze, czyli kontakty z osobami dodatnimi i to, czego system SMS nie załatwi. Wtedy musi wkroczyć czynnik ludzki – informuje dyrekcja sanepidu.

W tej chwili się wyrabiają. Tylko jakim kosztem. Dają radę wtedy, gdy sanepid pracuje od 7.00 do 22.00 od poniedziałku do niedzieli. (kas)

eprasa.pl 0b21e8084f

Wjechał w skrzynkę gazową

Pracownicy pogotowia gazowego zabezpieczyli instalację, a policja ukarała winnego mandatem. Interweniowała też straż pożarna.

foto: Kamil Misiek

Do zdarzenia doszło w piątek około godziny 10.40. W Ksawerowie, przy skrzyżowaniu ulic Jana Pawła II z Łódzką, kierowca chevroleta wjechał w skrzynkę gazową (przy sklepie Żabka).

Sprawcą okazał się 29–letni pabianiczanin. Cofał samochodem i nie zauważył urządzenia. Za swoją nieuwagę zapłaci karę.

Na szczęście nie doszło do poważnej awarii instalacji. Uszkodzeniu uległa jedynie jej obudowa.

Spłonęły samochody w garażu

Ogień strawił garaż i dwa samochody. Co było przyczyną pożaru?

Dyżurny komendy powiatowej odebrał zgłoszenie o pożarze w piątek przed godziną 22.00. Paliło się w Ksawerowie przy ul. Pocztowej. Z pomocą natychmiast wyruszyli strażacy zawodowi, druhowie z Woli Zaradzyńskiej i Pabianic. Łącznie 5 zastępów.

Ogień rozszalał się na dobre, zanim zdążyli przybyć pod wskazany adres. Wyposażeni w aparaty ochrony dróg oddechowych wkroczyli do akcji.

Bezwzględny żywioł strawił wszystko, co napotkał na swojej drodze, w tym dwa samochody osobowe – opla astrę i fiata sienę. Nadpalona została także przednia ściana budynku.

Strażacy wynieśli z garażu pustą butlę gazową propan–butan. Schładzali ją zimną wodą.

Akcja trwała ponad godzinę. Straty oszacowano na 44.000 złotych.

Bo w ogniu stanął dom

Strażacy nie świętowali. 11 listopada popędzili do groźnie wyglądającego pożaru przy Nowowolskiej.

foto: OSP Wola Zaradzyńska

Dym walił gęsty, widziano go z daleka. Krótko przed godziną 13.00 strażacy dostali wezwanie do pożaru domu w Woli Zaradzyńskiej. Pojechali zawodowcy i ochotnicy – sześć wozów bojowych.

Kłęby dymu buchały z poddasza, zasnuwając dach. Strażacy sięgnęli po aparaty do ochrony dróg oddechowych, by bezpiecznie wejść do budynku. Poszukiwali źródła ognia. Szybko dotarli na poddasze. Tymczasem…

– Płomienie objęły dach przy kominie i przedostały się do systemu wentylacji domu – relacjonują druhowie z OSP w Woli Zaradzyńskiej. – Mieszkańcy domu zdążyli ewakuować się przed naszym przybyciem.

Strażacy to profesjonaliści – błyskawicznie zdusili ogień.

Przyczyną pożaru było najprawdopodobniej zwarcie w instalacji elektrycznej budynku.

Nie będzie mandatu za zmianę opon

Do serwisu jedźmy śmiało! Pandemia to nie powód, by ślizgać się na letnich gumach.

Nawet jeśli nie będzie wolno poruszać się po ulicach, za przyjazd autem do serwisu wymiany opon policja nas nie ukarze – zapewnia Ministerstwo Zdrowia. A były takie obawy. Zwłaszcza po serii mandatów, jakie spadły na kierowców wiosną (podczas pierwszej fali zakażeń koronawirusem). „Wymiana opon w samochodach będzie dozwolona – niezależnie od ograniczeń nałożonych przez rząd w wyniku drugiej fali pandemii" – czytamy w komunikacie ministerstwa.

No i bardzo dobrze, bo wiosną jazdę do serwisu oponiarskiego policja traktowała jako wykroczenie wobec przepisów epidemicznych. Kierowcy obrywali za to mandaty – po 500 zł.

Lekarz siedzi, pacjenci w strachu

Wpadł doktor, u którego można było załatwić lewe zwolnienie z pracy, sądu albo aresztu. Za łapówkę.

Gdy policja podała do wiadomości, że zatrzymała 54–letniego lekarza sądowego, wśród „pacjentów" tego doktora wybuchła panika. To dlatego, że zatrzymany wystawił sporo fałszywych zaświadczeń o stanie zdrowia. Takich zaświadczeń potrzebowali m.in. złodzieje i oszuści, którym groziło aresztowanie lub proces przed sądem. Potrzebowali ich także ci, którym groziło wyrzucenie z pracy.

Za niedużą łapówkę doktor chętnie wypisywał odpowiedni „kwit" z pieczątką lekarza sądowego. Brał za to gotówkę, butelkę przedniej whisky albo markowe kosmetyki (także damskie). Numer komórkowego telefonu nieuczciwego lekarza był znany także „potrzebującym" z Pabianic.

Doktora zatrzymano rankiem w jego łódzkim domu. Policja, która miała dowody, że poświadczał nieprawdę w sporządzanej przez siebie dokumentacji medycznej, przeszukała mieszkanie lekarza i zabezpieczyła dowody. Przetrząśnięto też przychodnię medyczną, w której pracował zatrzymany.

Podczas pierwszego przesłuchania lekarz przyznał się do winy. Nie zaprzeczał zarzutom, że u niektórych „pacjentów" stwierdzał choroby, jakich nigdy nie mieli.

– W związku z wystawieniem poświadczających nieprawdę zaświadczeń lekarskich, dostawał pieniądze i inne korzyści majątkowe – poinformowała podkomisarz **Aneta Sobieraj** z łódzkiej policji.

Zatrzymanemu postawiono aż 34 zarzuty korupcyjne i obwiniające go o fałszerstwa dokumentów, za co grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności. Doktor jest zawieszony w wykonywaniu zawodu. Prokurator zastosował wobec niego poręczenie (25.000 zł) i wypuścił do domu. Ma zakaz opuszczania Polski.

eprasa.pl 0b21e8084f

Jest bardzo źle!

Przybywa chorych, przybywa zmarłych

Nasz szpital jest przepełniony, chorych wywożą do Łasku. Karetki krążą po mieście jak osy. Co drugi testowany pabianiczanin jest chory. Na covid–19 umierają kolejne osoby. W cmentarnych chłodniach nie ma ani jednego miejsca do przechowania kolejnych zwłok. W weekend było ponad 20 pogrzebów. Na pochówek w trumnie trzeba czekać ponad dwa tygodnie

– Ledwie nadążamy – przyznaje Grzegorz Janczak, dyrektor Miejskiego Zakładu Pogrzebowego w Pabianicach. – Podczas weekendu mieliśmy 21 pogrzebów, w zwykły dzień organizujemy 4–5 pochówków na naszym cmentarzu, czyli więcej niż kiedykolwiek. Obie chłodnie, w których trzymamy ciała zmarłych, są pełne, a zwykle można tam przechować ponad 40 zwłok. Niektóre ciała leżą w chłodni ponad dwa tygodnie, ponieważ rodziny tych zmarłych są na przymusowych kwarantannach, nie wolno im wyjść z domów na cmentarz.

Janczak przyznaje, że nigdy dotąd jesienią nie było w Pabianicach tak dużo pogrzebów.

– Trzeba chować w każdy weekend – dodaje.

Dramatyczne są też doniesienia z kraju i regionu. W piątek w Polsce zmarło 548 chorych na covid–19, w sobotę – ponad 300. Codziennie koronawirusem zakaża się od 22 tysięcy do 25 tysięcy 500 osób. Niemal co drugi test po tzw. wymazie daje wynik dodatni (osoba testowana jest chora). Ale to nie „cała prawda" o pandemicznej tragedii, bo z dnia na dzień maleje liczba testów przeprowadzanych na tych, którzy czują się źle. Co to znaczy? Ano to, że na ulicach, w sklepach, zakładach pracy, autobusach i mieszkaniach prawdopodobnie przebywają kolejne dziesiątki tysięcy zakażonych, o czym ludzie ci jeszcze nie wiedzą.

Cierpią i nierzadko przedwcześnie umierają także chorzy na serce, nowotwory, nerki, płuca, trzustkę, udar. Powód? Nie ma dla nich miejsc w szpitalnych oddziałach, decyzją wojewody zarezerwowanych dla „covidowców" i zajętych przez chorych na covid. W sobotę i niedzielę pacjentów kierowanych przez lekarzy do pabianickiego szpitala trzeba było odsyłać do Łasku. Bo u nas zabrakło łóżek!

foto: Kamil Misiek

Do pabianickiego szpitala przywieziono dodatkowy respirator i kardiomonitor. W drodze są dodatkowe łóżka, bo 65 łóżek na oddziale zakaźnym przy ul. Jana Pawła II to już za mało. Wszystkie są zajęte przez chorych. Pięcioro najciężej chorych pacjentów leży pod respiratorami.

Dobra wiadomość jest taka, że przy łóżkach „covidowców" mamy więcej personelu medycznego, bo do pracy wrócili lekarze i pielęgniarki, którzy w minionych tygodniach chorowali.

Pabianicki szpital jest jedną z nielicznych placówek, która jeszcze w zeszłym tygodniu przyjmowała pacjentów innych niż zakażonych koronawirusem.

– Nadal przeprowadzane są operacje ratujące życie pacjentów. Przyjęcia do szpitala są co prawda ograniczone, ale nie wstrzymaliśmy ich całkowicie. Chorzy mają opiekę również na innych oddziałach niż zakaźny – mówił Adam Marczak, dyrektor administracyjno–techniczny Pabianickiego Centrum Medycznego.

Przerażające sceny rozgrywają się na tyłach szpitala, gdzie pracownicy zakładów pogrzebowych przyjeżdżają po zwłoki pacjentów. Jeśli odbierają ciało zmarłego na covid–19, muszą być ubrani w szczelne kombinezony, maski, przyłbice i rękawice. Wyglądają jak zjawy.

– Noszą podwójne rękawice – dodaje dyrektor Janczak. – Nasi pracownicy są wyposażeni w skafandry, podwójne rękawice, taśmy uszczelniające, plastikowe przyłbice, grube maski, nakładki ochronne na buty. Gdy wrócą ze szpitala i chłodni, wszystko to jest do wyrzucenia, trzeba też odkazić samochód. Mieliśmy szkolenia, jak bezpiecznie pozbywać się skażonej odzieży ochronnej, nie dotykając jej. Szkolimy też dwóch nowych grabarzy.

Ciała zmarłych na covid–19 „wyjeżdżają" ze szpitala zamknięte w podwójnym plastikowym worku, którego nie wolno otwierać. Ciał „covidowców" nie ubiera się do trumny. Nie wolno! Na życzenie rodziny ubranie może być położone przy nieboszczyku. Sanepid nie pozwala też na tradycyjne pożegnania z rodziną. Pogrzeby są skromne – kilkuosobowe.

Na pochówek wyprawiony przez Miejski Zakład Pogrzebowy w Pabianicach trzeba poczekać dwa tygodnie. Czasami nieco dłużej – gdy najbliższa rodzina zmarłego jest na kwarantannie.

Firma pogrzebowa „Pusz" pochowa na starym cmentarzu w 5 dni do tygodnia. Na nieużym cmentarzu ewangelickim – jeszcze krócej, bo w trzy dni. Da się zauważyć, że ostatnio jest tam więcej pochówków zwłok skremowanych – na życzenie rodziny zmarłego.

W zakładzie pogrzebowym „Olimp" zlecenie pochówku tradycyjnego (w trumnie) na nowym cmentarzu zrealizują w terminie około tygodnia. Urnę z prochami pochowają szybciej, bo w 3–4 dni.

team

» W Warszawie na pochówek czeka się ponad tydzień.
» W Krakowie co miesiąc umiera o 300 osób więcej niż w minionych latach.
» W Kielcach potrzeba więcej grabarzy. Tamtejszy zakład pogrzebowy kusi pensją 4.200 zł.

eprasa.pl 0b21e8084f

Jedyny taki w Łódzkiem – na tropie trucicieli

Waży ponad dwadzieścia kilogramów, ma cztery kilometry zasięgu, potrafi pędzić z prędkością ponad siedemdziesięciu kilometrów na godzinę i wzbić na wysokość dwóch i pół kilometra

Mowa o dronie, w który jest wyposażona pabianicka komenda Straży Miejskiej. Maszyna wygląda niepozornie, ale w duecie z bazą pomiarową jest skutecznym tropicielem. Kogo bierze na celownik? „Trucicieli", którzy wrzucają do pieca śmieci i puszczają je z dymem.

Stacja pomiarowa (niewielka skrzynka), wyposażona jest w czujniki, które badają poziom szkodliwych pyłów PM 10, PM 2,5 i PM 1. Analizuje „na gorąco", czym palimy w piecach.

– Wynik badania pokazuje się na ekranie tabletu. Informuje nas, o ile przekroczono dopuszczalne normy – wyjaśnia spec. Krzysztof Maniecki, który obsługuje urządzenie.

Każde śmigło (a jest ich sześć) zasilane jest przez osobny akumulator.

– Długość działania drona zależy od warunków pogodowych. Kiedy sprzyjają, urządzenie działa około pół godziny. Mamy przy sobie zapasowe baterie i ładowarkę – opowiada strażnik.

Do pracy z dronem potrzeba dwóch operatorów. Jeden steruje urządzeniem, a drugi obserwuje ekran tabletu, gdzie pokazują się wszystkie parametry.

Przed startem trzeba sprawdzić warunki pogodowe i zorientować się, czy w pobliżu nie latają inne „bezzałogowce". Strażników informuje o tym aplikacja mobilna DroneRadar, którą zainstalowali w telefonach. Za jej pomocą zgłaszają też lot swojego drona.

– Pabianice znajdują się w strefie dwóch lotnisk, łódzkiego Lublinka i wojskowego w Łasku. Za pomocą aplikacji wysyłamy informację do dyżurnych, jaki rodzaj lotu będziemy wykonywać, przez jaki czas i do jakiej wysokości – wyjaśnia operator.

Jak przebiega pomiar?

Dron wzbija się na odpowiednią wysokość i podlatuje do komina, z którego wydobywa się podejrzany dym. W takiej pozycji trzeba utrzymać go od kilkunastu do kilkudziesięciu sekund. Rurka przymocowana do stacji pomiarowej zasysa próbkę dymu. Tak zaczyna się analiza jego składu. Jeśli wskaźniki świecą się na czerwono, „truciciel" jest w tarapatach.

– Gdy gospodarz upiera się, że nie ma nic na sumieniu, pobieramy próbkę popiołu z paleniska. Zabezpieczamy ją w specjalnej puszce i wysyłamy do laboratorium w Jastrzębiu Zdroju. Tam dokładnie badany jest jej skład – opowiada strażnik.

Jeśli podejrzenia potwierdzą się, sprawca wykroczenia nie ma szans na wymiganie się od kary.

Elektronika bywa zawodna, ale i na taką ewentualność strażnicy są przeszkoleni.

– Może się zdarzyć na przykład, że dron straci zasięg. Zaprogramowany jest tak, by wrócić do miejsca, z którego startował – tłumaczy Krzysztof Maniecki.

Nie tylko na smog

W wyposażeniu drona jest też kamera hybrydowa. Po jej zamontowaniu urządzenie zmienia swoją funkcję.

– Na ekranie tabletu nie widać składu badanego powietrza, a ciepłe miejsca. Sprawdza się to podczas poszukiwań osób zaginionych – wyjaśnia strażnik.

Posiada także funkcję tradycyjnego rejestratora, co jest przydatne m.in. w czasie zabezpieczania imprez masowych.

Mobilne laboratorium czeka na lot wśród miejskich kominów. Uniemożliwia to nawał strażniczych obowiązków związanych z szalejącą pandemią. Straż Miejska została bowiem oddelegowana do pouczania pabianiczan unikających zakrywania ust i nosów. Żeby nie wyjść z wprawy, każdą wolną chwilę funkcjonariusze spędzają na polach hermanowskich, gdzie doszkalają umiejętność sterowania „bezzałogowcem".

Dron wraz z wyposażeniem został zakupiony ze środków budżetu obywatelskiego. Urządzenie i szkolenia czterech strażników z zakresu obsługi kosztowały blisko 134 tysiące złotych.

Ela Tomes

Pabianice znajdują się w strefie dwóch lotnisk, łódzkiego Lublinka i wojskowego w Łasku. Dlatego też strażnicy miejscy muszą zgłaszać każdy start drona Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej

foto: Kamil Misiek

eprasa.pl 0b21e8084f

Harcerska zrzutka

Druhowie z pabianickiego hufca ZHP zbierają pieniądze na renowację swojej bieszczadzkiej stanicy w Dwerniku. Potrzebują 150.000 zł

W połowie września zdecydowali o rozpoczęciu zrzutki. Suma potrzebna na remont stanicy to 150 tys. złotych. Do 5 listopada pieniądze wpłaciło 136 osób. Zebrała się kwota 29.145 zł. Potrzeba jeszcze ponad 120 tys. zł.

– Choć cel jest ambitny, wierzymy, że uda nam się go osiągnąć – mówi Maciej Tomaszewski, komendant Hufca. – Sami nie jesteśmy w stanie przeprowadzić tak dużej inwestycji, zwłaszcza że w wyniku pandemii nasze środki są znacznie ograniczone. A remont musimy zrobić już, bo w przeciwnym razie stanica nie będzie mogła być otwarta w przyszłym roku.

Konieczne są między innymi prace w „Hessówce" – domu wybudowanym przez legendarnego Mariana Hessa, bieszczadzkiego artystę, etnografa, twórcę legendy o „Biesie i Czadach".

– To nasze dziedzictwo, za które jesteśmy odpowiedzialni – mówi Kamila Pokora, komendantka bazy w Dwerniku. – Rodzina Mariana Hessa gorąco poparła naszą zrzutkę. Liczymy, że znajdą się osoby zakochane w Bieszczadach, chętne wesprzeć akcję i ratowanie historii oraz pamięci o niezwykłym człowieku.

Do niezbędnych prac remontowych należą wymiana dachu i remont komina w „Hessówce" oraz wymiana dachu w magazynie sprzętu. Prace remontowe muszą być wykonane najpóźniej na wiosnę.

Pabianiccy harcerze nie zaspali. Na stanicy pracują od wielu lat z pomocą wolontariuszy, za pieniądze wypracowane podczas Harcerskiej Akcji Letniej. Dbają o sprzęt, robią wycinkę drzew, samodzielnie konserwują budynki. Naprawili sufit w świetlicy oraz zbudowali do niej schody, odbudowali dach w wiacie ogniskowej, naprawili piec gazowy, załatali dziury w dachu magazynu, utwardzili i wyrównali teren, i tak zwiększyli ilość miejsc obozowych. Wciąż zastanawiają się, co jeszcze można zrobić, naprawić i usprawnić. Pozyskują od darczyńców niezbędne sprzęty: pralki, lodówki, zamrażarki, meble kuchenne. Jednak skala obecnej, niezbędnej inwestycji znacznie przekracza ich możliwości.

– Z pewnością pieniądze, które otrzymamy ze zrzutki, nie zmarnują się. Wielu harcerzy chętnie pomoże w pracach na bazie – zapewnia Andżelika Baj, instruktorka ZHP.

Warto wspomnieć, iż stanica w Dwerniku otwarta jest dla wszystkich – w tym roku, z uwagi na brak obozów, pełniła rolę pola namiotowego. Wielu turystów mogło zapoznać się z historią Mariana Hessa i obejrzeć zbudowaną przez niego chatę.

Jeśli uda się zebrać odpowiednią ilość pieniędzy, specjalistyczne firmy zajmą się konserwacją i renowacją budynków na stanicy. Harcerze oczywiście pomogą. (team)

Już wiemy, dlaczego tory nie biegną prosto

Czemu te szyny skręcają?

Na Łaskiej przy stacji kolejowej przystanek będzie wygodniejszy.

Pabianiczanie, którzy z uwagą obserwują układanie nowego torowiska tramwajowego na Piaskach, z pewnością dostrzegli „krzywe szyny". Tuż za barem „Pierożek" przy ulicy Łaskiej 70 oba stalowe tory łagodnie wyginają się w lewo (patrząc w stronę centrum Pabianic). A dalej – aż do Zielonej Górki, biegną prosto. Po co ten „winkiel"?

– Dzięki niemu zrobiło się miejsce na nieco szerszy, wygodniejszy i bardziej bezpieczny przystanek tramwajowy przy dworcu – wyjaśnia **Marcin Chmielewski**, naczelnik Wydziału Komunikacji w Urzędzie Miejskim. – Wreszcie będzie tam przystanek o normatywnych wymiarach.

I bardzo dobrze. Jak pamiętamy, przystanek przy dworcu i dawnej (kultowej) kawiarni „Murzynek" był niebezpiecznie wąski. Od ruchliwej ulicy Łaskiej odgradzała go tylko niewysoka barierka. Gdy z tramwaju wysiadali pasażerowie, robiło się tam tłoczno, pasażerowie ocierali się o wagony. Wiele osób przebiegało przed ruszającym tramwajem. Wkrótce tej niedogodności nie będzie.

W dawnych czasach było tu niewygodnie i niebezpiecznie

eprasa.pl 0b21e8084f

Szanowni Mieszkańcy Spółdzielni

Od 17 listopada znajdziecie Państwo w skrzynkach na listy rachunki za zużyte ciepło w sezonie 2019/2020. W Państwa ręce przekazujemy specjalnie przygotowany, szczegółowy informator Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, dotyczący rozliczenia kosztów ogrzewania w minionym sezonie grzewczym.

Przedstawiamy w nim koszty ogrzewania w poszczególnych blokach. Odpowiadamy też na pytania, które pojawiają się każdego roku przy okazji tzw. rozliczenia ciepła. W informatorze znajdziecie Państwo:

» tabelę kosztów ogrzewania dla każdego bloku, przygotowaną w wersji porównawczej z ostatnich czterech lat, w tym za ostatni okres 2019/2020,
» dane liczbowe dotyczące ogrzewania w sezonie grzewczym 2019/2020,
» informacje i porady poświęcone tematyce ciepła, a wśród nich m.in. wyjaśnienie, jak działają termostaty na kaloryferach oraz podzielniki kosztów ciepła, a także kilka rad, jak obniżyć rachunki za ciepło.

W związku z utrzymującym się na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanem epidemii oraz w celu zapobiegania rozprzestrzenianiu się koronawirusa SARS–CoV–2 informujemy, że nie odbędzie się nasza coroczna akcja pod nazwą „Gorrrący Tydzień". Jest nam z tego powodu bardzo przykro, bo po raz pierwszy od 7 lat nie spotkamy się z mieszkańcami, którzy chcieliby uzyskać informacje w temacie rozliczenia kosztów ogrzewania. Nie oznacza to jednak, że takich informacji Państwo nie uzyskacie. Zależy nam na tym, by razem z Państwem rozwiewać wątpliwości związane z tym tematem. Dlatego pozostajemy do Państwa dyspozycji poprzez kontakt drogą telefoniczną oraz za pośrednictwem korespondencji elektronicznej bądź listownej.

Zarząd
Pabianickiej Spółdzielni
Mieszkaniowej

Podajemy telefony kontaktowe, pod którymi można uzyskać informacje od poniedziałku do piątku w godzinach 7.00–15.00:

sprawdzenie stanu konta lokalu
42 227 10 33, 42 215 33 40
w. 16 i 71

wyjaśnienie rozliczenia kosztów ogrzewania
42 215 71 18 w. 72 i 73

sprawy techniczne związane z ogrzewaniem
42 215 46 53 w. 38 i 41

Ile to kosztuje?

Co roku z niecierpliwością czekacie Państwo na rozliczenie zużytego ciepła. Na wysokość naszych rachunków za ogrzewanie wpływ ma wiele czynników. Na część z nich nie mamy wpływu i są to m.in. pogoda i cena za ciepło, którą Spółdzielnia płaci jego producentowi. Najwięcej jednak zależy od nas samych: od tego, jaką temperaturę utrzymujemy w mieszkaniu, czy mamy zainstalowany podzielnik kosztów ciepła i tym samym płacimy za ciepło, które faktycznie zużyjemy lub czy nasz blok jest po termomodernizacji.

Koszty ogrzewania 1 m kw. mieszkania są różne dla różnych bloków.

W całej Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej nie ma dwóch bloków, w których te opłaty byłyby identyczne. Rozpiętość jest bardzo duża. Z tego względu od lat każdy, kto ma zainstalowane w mieszkaniu podzielniki ciepła, płaci przede wszystkim za swoje realne zużycie.

Szczegółowe informacje znajdziecie Państwo w załączonych tabelach.

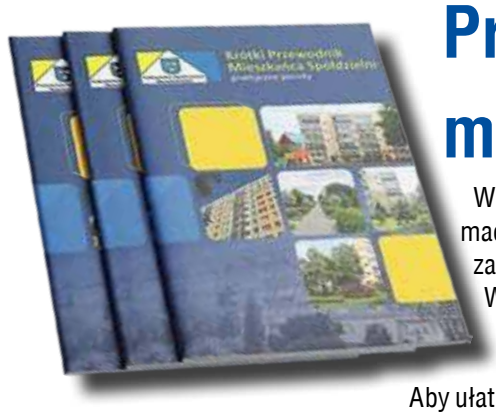

Przewodnik dla mieszkańców Spółdzielni

W związku z panującą pandemią apelujemy do Państwa o pozostanie w domach. To dla naszego wspólnego dobra. Większość spraw możecie Państwo załatwić, nie wychodząc z domów. Dotyczy to również wizyt w Spółdzielni. Wygodniejsze i bezpieczniejsze w obecnej sytuacji jest wybieranie zdalnej metody załatwiania spraw, tj. poprzez kontakt drogą telefoniczną lub za pośrednictwem korespondencji elektronicznej czy listownej.

Aby ułatwić kontakt ze Spółdzielnią, oddajemy w Państwa ręce „Krótki przewodnik mieszkańca Spółdzielni". Znajdziecie go w Waszych skrzynkach pocztowych. To druga edycja poszerzonego o nowe informacje przewodnika, w którym m.in. uaktualniamy numery telefonów i adresy mailowe. Dzięki nim szybko i bezpiecznie skontaktujecie się ze Spółdzielnią. Czekamy na Wasze maile i telefony.

Oprócz kwestii organizacyjnych, w poradniku znajdziecie Państwo wiele praktycznych informacji, które pomogą szybko i sprawnie załatwić codzienne sprawy i rozwiązać niejeden problem.

Życzymy przyjemnej lektury!
Zarząd Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej

Koszty zużytego ciepła

Lp.	Adres	Informacje o docieplenie	Całkowity koszt ogrzewania w sezonie 2019/2020	średni koszt w przeliczeniu na 1m² w sez. 2019/2020	średni koszt w przeliczeniu na 1m² w sez. 2018/2019	średni koszt w przeliczeniu na 1m² w sez. 2017/2018	średni koszt w przeliczeniu na 1m² w sez. 2016/2017	Procentowa ilość lokali opomiarowanych
1.	20 STYCZNIA 12	docieplony	63 403,39	2,51	2,46	2,11	2,31	95%
2.	20 STYCZNIA 14	w 2017 r.	62 961,96	2,31	2,11	2,01	2,53	94%
3.	20 STYCZNIA 16	w 2013 r.	76 898,51	1,89	1,88	1,70	1,99	98%
4.	20 STYCZNIA 18	w 2017 r.	53 592,04	2,24	2,08	1,96	2,57	73%
5.	20 STYCZNIA 20–22	w 2015 r.	40 943,63	2,02	1,84	1,74	2,14	92%
6.	20 STYCZNIA 24	w 2015 r.	87 068,52	2,25	2,20	1,97	2,30	98%
7.	20 STYCZNIA 26	docieplony	49 744,21	1,97	1,95	1,74	2,10	95%
8.	20 STYCZNIA 28	docieplony	27 885,05	2,00	1,89	1,74	1,82	94%
9.	20 STYCZNIA 49–51		85 726,37	2,50	2,20	2,03	2,20	91%
10.	20 STYCZNIA 53		85 361,42	2,47	2,18	2,01	2,19	100%
11.	20 STYCZNIA 62	w 2018 r.	39 583,22	1,51	1,44	1,40	1,56	98%
12.	20 STYCZNIA 64	w 2020 r.	42 679,28	1,63	1,56	1,43	1,64	93%
13.	20 STYCZNIA 66		45 957,55	1,75	1,67	1,53	1,70	90%

eprasa.pl 0b21e8084f

14.	20 STYCZNIA 72	w 2014 r.	41 809,13	1,22	1,15	1,05	1,18	94%
15.	20 STYCZNIA 72 A	w 2014 r.	29 616,17	1,50	1,41	1,29	1,46	97%
16.	20 STYCZNIA 74	w 2014 r.	33 481,79	1,28	1,19	1,09	1,29	93%
17.	20 STYCZNIA 8–10	docieplony	41 100,47	2,02	1,82	1,72	2,18	83%
18.	20 STYCZNIA 83	w 2013 r.	37 635,98	1,22	1,22	1,15	1,17	95%
19.	20 STYCZNIA 85		46 339,67	1,76	1,77	1,70	1,74	98%
20.	20 STYCZNIA 87		32 229,81	1,60	1,60	1,51	1,54	93%
21.	20 STYCZNIA 89		29 886,94	1,52	1,52	1,45	1,47	93%
22.	20 STYCZNIA 91		46 254,03	1,77	1,77	1,69	1,72	90%
23.	20 STYCZNIA 93		54 955,73	1,80	1,79	1,71	1,74	95%
24.	20 STYCZNIA 95	w 2013 r.	34 778,16	1,14	1,14	1,07	1,10	93%
25.	3 MAJA 3		31 328,51	1,94	1,83	1,63	1,79	93%
26.	3 MAJA 4		86 109,47	2,34	2,19	1,95	2,19	97%
27.	3 MAJA 5		29 149,09	2,21	2,05	1,82	2,05	95%
28.	3 MAJA 6		117 869,82	2,30	2,11	1,87	2,07	97%
29.	3 MAJA 8		45 731,50	2,32	2,14	1,89	2,07	93%
30.	BARDOWSKIEGO 3	docieplony	24 383,94	1,74	1,58	1,55	1,99	94%
31.	BARDOWSKIEGO 5	docieplony	25 300,67	1,80	1,65	1,68	2,06	94%
32.	BARDOWSKIEGO 8	w 2014 r.	30 865,65	2,10	1,91	1,94	2,60	100%
33.	BRACKA 10–12	w 2013 r.	55 701,60	2,74	2,41	2,02	2,29	97%
34.	BRACKA 11–13	docieplony	45 046,90	1,72	1,61	1,57	1,78	85%
35.	BRACKA 14–16	w 2013 r.	51 377,09	2,54	2,20	1,83	2,08	97%
36.	BRACKA 15–19	docieplony	66 720,08	1,71	1,54	1,40	1,62	87%
37.	BRACKA 21	docieplony	55 911,34	2,15	1,95	1,79	1,91	88%
38.	BRACKA 23	docieplony	48 879,35	1,87	1,67	1,51	1,76	93%
39.	BRACKA 31	w 2015 r.	63 978,05	1,98	1,86	1,69	2,05	84%
40.	BRACKA 33	docieplony	79 291,27	1,74	1,58	1,42	1,71	94%
41.	BRACKA 35	w 2013 r.	25 918,54	1,44	1,37	1,19	1,46	100%
42.	BRACKA 3–5	docieplony	74 621,90	1,95	1,88	1,83	2,09	97%
43.	BRACKA 37–39	w 2013 r.	40 195,41	1,49	1,39	1,21	1,43	95%
44.	BRACKA 41–45		61 461,28	2,30	2,14	2,06	2,25	100%
45.	BRACKA 50	docieplony	55 544,18	1,84	1,70	1,57	1,73	90%
46.	BRACKA 57		78 761,03	2,25	2,21	1,95	2,20	91%
47.	BRACKA 62–64		84 008,97	2,44	2,20	2,01	2,16	100%
48.	BRACKA 63–65		188 156,48	2,74	2,41	2,25	2,51	97%
49.	BRACKA 6–8	w 2013 r.	52 151,06	2,58	2,29	1,90	2,05	95%
50.	BRACKA 69–71	w 2015 r.	119 602,56	2,34	2,00	1,81	1,90	97%
51.	BRACKA 7	w 2013 r.	36 172,91	1,85	1,74	1,69	2,01	80%
52.	BRACKA 9	docieplony	53 168,21	1,63	1,49	1,39	1,65	90%
53.	BRONIEWSKIEGO 3		102 740,37	1,99	1,88	1,60	2,01	94%
54.	BRONIEWSKIEGO 5		88 601,22	1,91	1,79	1,54	1,97	99%
55.	BRONIEWSKIEGO 7–9		113 582,57	2,21	2,09	1,79	2,30	94%
56.	BUGAJ 52–54	docieplony	58 791,57	2,25	2,03	1,89	2,18	88%
57.	BUGAJ 56	docieplony	38 923,97	1,98	1,76	1,88	2,04	97%
58.	BUGAJ 62	docieplony	57 612,24	2,51	2,69	2,37	2,41	60%
59.	BUGAJ 64	docieplony	97 357,35	2,53	2,75	2,43	2,47	76%
60.	BUGAJ 66	docieplony	109 791,47	2,85	2,48	2,21	2,26	92%
61.	BUGAJ 68	docieplony	115 238,09	2,99	2,77	2,45	2,52	88%
62.	BUGAJ 70	docieplony	97 318,17	2,82	2,46	2,17	2,21	92%

eprasa.pl 0b21e8084f

63.	BUGAJ 72	docieplony	91 909,66	2,39	1,99	2,07	2,10	95%
64.	BUGAJ 74	docieplony	90 363,52	2,34	2,38	2,15	2,17	91%
65.	BUGAJ 78	w 2013 r.	97 466,85	3,19	3,30	2,96	3,06	93%
66.	BUGAJ 80	w 2018 r.	66 106,31	3,29	3,29	3,37	3,52	100%
67.	BUGAJ 82	docieplony	114 068,06	2,94	2,56	2,26	2,30	89%
68.	BUGAJ 84	docieplony	77 380,42	2,99	2,65	2,32	2,36	92%
69.	BUGAJ 86	w 2019 r.	114 393,72	2,93	2,94	2,63	2,74	97%
70.	BUGAJ 88	docieplony	75 109,70	2,90	2,56	2,25	2,31	88%
71.	BUGAJ 90	docieplony	69 235,86	2,99	2,64	2,29	2,36	98%
72.	BUGAJ 92	w 2017 r.	63 259,36	2,82	2,51	2,22	2,49	97%
73.	BUGAJ 94	w 2017 r.	104 437,60	2,95	2,70	2,38	2,70	94%
74.	BUGAJ 96	w 2017 r.	67 456,29	3,01	2,64	2,35	2,68	100%
75.	CICHA 23–25	w 2017 r.	46 555,24	2,04	2,14	1,82	2,35	78%
76.	CICHA 27	w 2014 r.	57 404,67	2,23	2,22	1,67	1,83	70%
77.	CICHA 30	docieplony	36 236,20	1,81	1,84	1,84	2,27	94%
78.	CICHA 32	docieplony	75 176,99	1,90	1,94	1,83	2,02	92%
79.	CICHA 34 / J. MATEJKI 49	docieplony	120 965,01	2,68	2,46	2,40	2,47	95%
80.	CICHA 35	docieplony	56 601,85	2,44	2,35	1,74	1,93	73%
81.	CICHA 37	docieplony	48 238,62	2,02	1,93	1,46	1,66	93%
82.	CICHA 39	w 2013 r.	31 312,07	3,11	2,82	2,76	2,85	35%
83.	CICHA 51	docieplony	56 002,34	1,83	1,81	1,76	1,92	89%
84.	CICHA 53	docieplony	30 443,17	2,14	2,19	2,01	2,01	97%
85.	DĄBROWSKIEGO 30–32	w 2014 r.	75 895,51	1,96	1,88	1,89	2,02	93%
86.	DĄBROWSKIEGO 33–37	w 2013 r.	36 502,03	1,85	1,74	1,59	1,82	93%
87.	DĄBROWSKIEGO 34	docieplony	76 341,42	1,97	1,85	1,67	1,88	89%
88.	DĄBROWSKIEGO 50	docieplony	64 603,22	3,18	2,97	2,87	3,16	76%
89.	DĄBROWSKIEGO 51	docieplony	70 952,40	1,82	1,74	1,63	1,78	91%
90.	DOLNA 21 A	w 2014 r.	35 285,59	1,74	1,58	1,44	1,67	95%
91.	DOLNA 25 A		40 260,25	1,98	1,84	1,69	2,03	90%
92.	DOLNA 27		51 982,78	1,99	1,78	1,62	1,97	95%
93.	DOLNA 29		35 384,48	1,80	1,61	1,46	1,63	87%
94.	DOLNA 44		26 911,33	1,76	1,58	1,41	1,63	97%
95.	DOLNA 46		40 564,48	1,91	1,72	1,56	1,73	88%
96.	DOLNA 48		29 023,80	1,91	1,71	1,54	1,70	90%
97.	DREWNOWSKA 26–28		46 271,16	2,26	2,16	2,03	2,11	97%
98.	DREWNOWSKA 30–32		70 750,73	2,36	2,24	2,09	2,29	92%
99.	DREWNOWSKA 43–45	w 2020 r.	47 687,33	2,33	2,21	2,06	2,22	97%
100.	DREWNOWSKA 47	w 2020 r.	67 671,08	2,53	2,35	2,22	2,38	93%
101.	„GROTA” ROWECKIEGO 11	docieplony	96 662,75	1,88	1,83	1,72	1,98	84%
102.	„GROTA” ROWECKIEGO 13	w 2018 r.	107 267,76	2,39	2,28	2,49	2,77	97%
103.	„GROTA” ROWECKIEGO 17	w 2016 r.	94 868,11	2,12	2,02	1,97	2,33	99%
104.	„GROTA” ROWECKIEGO 19	docieplony	92 475,59	2,40	2,28	2,10	2,12	92%
105.	„GROTA” ROWECKIEGO 21	docieplony	110 752,87	2,15	2,15	1,91	1,94	97%
106.	„GROTA” ROWECKIEGO 22	docieplony	80 390,91	2,28	2,12	2,03	2,26	93%
107.	„GROTA” ROWECKIEGO 23	w 2013 r.	52 862,47	1,70	1,56	1,50	1,74	98%
108.	„GROTA” ROWECKIEGO 25	w 2013 r.	39 974,33	2,07	1,94	1,90	2,10	90%
109.	„GROTA” ROWECKIEGO 27	w 2016 r.	47 983,57	2,00	1,86	1,80	2,00	98%
110.	„GROTA” ROWECKIEGO 29	w 2013 r.	57 848,00	2,23	2,04	1,81	1,95	83%
111.	„GROTA” ROWECKIEGO 31	w 2016 r.	27 213,15	2,27	2,11	1,85	1,97	95%

eprasa.pl 0b21e8084f

112.	„GROTA” ROWECKIEGO 33	w 2013 r.	40 018,75	2,00	1,82	1,61	1,72	100%
113.	„GROTA” ROWECKIEGO 35	w 2013 r.	59 018,50	2,27	2,12	1,86	2,01	95%
114.	„GROTA” ROWECKIEGO 9	docieplony	62 209,59	2,42	2,48	2,18	2,22	88%
115.	GAWROŃSKA 10	w 2019 r.	76 977,26	2,98	3,05	2,69	2,84	96%
116.	GAWROŃSKA 2	w 2017 r.	115 718,46	2,98	2,77	2,48	2,90	95%
117.	GAWROŃSKA 4	docieplony	98 995,49	2,85	2,47	2,18	2,22	95%
118.	GAWROŃSKA 6	docieplony	70 841,37	3,06	2,69	2,35	2,42	95%
119.	GAWROŃSKA 8	w 2018 r.	106 512,87	2,72	2,43	2,45	2,55	98%
120.	J. MATEJKI 37	docieplony	77 781,20	2,10	2,04	2,01	2,46	94%
121.	J. MATEJKI 45–47	w 2013 r.	46 669,48	1,69	1,54	1,55	1,90	98%
122.	J. WAJSÓWNY 1		37 929,31	2,38	2,13	1,86	2,00	90%
123.	J. WAJSÓWNY 11		80 946,08	2,47	2,11	1,85	2,05	94%
124.	J. WAJSÓWNY 15		57 649,56	2,20	1,93	1,70	1,92	100%
125.	J. WAJSÓWNY 21		55 912,14	1,80	1,70	1,51	1,75	95%
126.	J. WAJSÓWNY 23		46 736,59	1,62	1,55	1,39	1,57	91%
127.	J. WAJSÓWNY 25		37 799,54	1,50	1,43	1,27	1,46	93%
128.	J. WAJSÓWNY 27		46 666,16	1,68	1,59	1,42	1,61	91%
129.	J. WAJSÓWNY 3		64 211,85	2,22	2,02	1,77	1,89	100%
130.	J. WAJSÓWNY 4		94 635,63	2,19	2,06	1,83	1,99	92%
131.	J. WAJSÓWNY 5		48 830,26	2,50	2,21	1,95	2,13	87%
132.	J. WAJSÓWNY 6		71 403,71	2,17	2,07	1,97	2,04	94%
133.	J. WAJSÓWNY 7		47 407,45	2,34	2,04	1,80	1,99	98%
134.	J. WAJSÓWNY 8		69 008,52	2,10	1,95	1,84	1,91	92%
135.	J. WAJSÓWNY 9		75 003,76	2,47	2,23	1,97	2,15	93%
136.	JANA PAWŁA II 28	docieplony	27 095,30	1,94	1,76	1,79	2,25	89%
137.	KOCHANOWSKIEGO 13	w 2014 r.	84 083,38	2,17	2,10	1,89	2,10	96%
138.	KOCHANOWSKIEGO 3–9	w 2014 r.	104 072,56	2,01	2,04	1,76	1,83	88%
139.	KONOPNICKIEJ 45	w 2015 r.	49 908,79	2,02	2,09	2,03	1,96	93%
140.	KONOPNICKIEJ 47	w 2015 r.	50 521,13	1,92	1,76	1,72	2,29	85%
141.	KONOPNICKIEJ 49	w 2015 r.	57 844,54	2,21	2,08	2,00	2,16	67%
142.	KONOPNICKIEJ 60–66	w 2013 r.	87 828,90	2,93	2,71	2,65	2,98	70%
143.	ŁASKA 40	w 2013 r.	110 138,14	2,13	1,98	1,72	1,97	94%
144.	ŁASKA 42	w 2014 r.	59 993,79	2,32	2,21	2,07	2,13	80%
145.	ŁASKA 44	docieplony	56 128,95	2,17	2,09	1,90	2,10	88%
146.	ŁASKA 90		197 671,64	2,98	2,79	2,69	2,98	96%
147.	ŁASKA 92	w 2019 r.	163 993,54	2,48	2,74	2,57	2,81	90%
148.	ŁASKA 94	w 2017 r.	171 606,42	2,59	2,32	2,19	3,17	99%
149.	ŁASKA 96		213 804,92	3,23	2,93	2,84	3,21	94%
150.	MOKRA 11		48 180,85	2,35	2,18	2,03	2,16	97%
151.	MOKRA 11 A		61 639,71	2,29	2,18	2,06	2,16	95%
152.	MOKRA 12	w 2015 r.	56 908,75	2,18	1,91	1,82	2,00	98%
153.	MOKRA 13		55 638,63	2,08	1,96	1,76	1,93	90%
154.	MOKRA 13 A		38 507,62	2,24	2,16	1,96	2,21	97%
155.	MOKRA 14	w 2016 r.	92 210,23	2,17	1,95	1,86	2,04	91%
156.	MOKRA 16–18	docieplony	71 495,55	1,93	1,78	1,62	1,68	84%
157.	MOKRA 17	w 2017 r.	55 775,07	2,49	2,19	1,97	2,44	88%
158.	MOKRA 19	w 2017 r.	58 359,09	2,16	1,86	1,68	2,11	98%
159.	MOKRA 20–22	w 2015 r.	75 383,83	2,00	1,86	1,69	1,80	90%

eprasa.pl 0b21e8084f

160.	MOKRA 21	w 2017 r.	49 714,35	2,42	2,19	1,99	2,34	90%
161.	MOKRA 21 A		61 244,44	2,70	2,42	2,17	2,34	100%
162.	MOKRA 23		51 804,83	2,53	2,34	2,14	2,27	93%
163.	MOKRA 24	w 2016 r.	30 783,35	1,59	1,48	1,34	1,42	93%
164.	MOKRA 3		54 887,67	2,27	2,16	2,05	2,19	100%
165.	MOKRA 5		44 643,61	2,23	2,04	1,90	1,99	100%
166.	MOKRA 9		68 593,59	2,29	2,16	1,96	2,23	82%
167.	MONIUSZKI 105	docieplony	81 326,41	2,09	2,06	1,81	1,99	84%
168.	MONIUSZKI 114–116	docieplony	71 403,39	2,09	2,23	2,05	2,37	71%
169.	MONIUSZKI 118–120	docieplony	74 950,18	2,19	2,21	2,05	2,31	86%
170.	MONIUSZKI 157	docieplony	60 416,39	2,35	2,14	2,04	2,28	80%
171.	MONIUSZKI 56–58	docieplony	57 270,22	2,96	2,79	2,35	2,76	100%
172.	MONIUSZKI 60–62	w 2017 r.	54 813,24	2,40	2,42	1,96	2,50	56%
173.	MONIUSZKI 77–81	w 2014 r.	31 976,63	1,62	1,57	1,40	1,58	100%
174.	MONIUSZKI 83–87	w 2014 r.	34 851,96	1,77	1,67	1,52	1,75	83%
175.	MYŚLIWSKA 37	w 2018 r.	41 194,14	1,57	1,50	1,46	1,65	93%
176.	MYŚLIWSKA 39	w 2014 r.	27 448,50	1,38	1,27	1,17	1,35	90%
177.	MYŚLIWSKA 41	w 2018 r.	51 125,27	1,50	1,40	1,37	1,53	90%
178.	N. GRYZLA 10–14	w 2016 r.	46 307,17	2,31	1,79	1,64	1,89	80%
179.	N. GRYZLA 20–22	docieplony	49 395,70	2,05	1,92	1,84	1,96	98%
180.	N. GRYZLA 24	docieplony	57 419,36	2,10	1,96	1,85	1,97	98%
181.	N. GRYZLA 4	w 2013 r.	74 516,45	1,84	1,48	1,38	1,55	97%
182.	N. GRYZLA 6	w 2016 r.	44 230,36	2,21	2,08	1,95	2,30	100%
183.	N. GRYZLA 8	w 2016 r.	40 203,79	2,00	1,85	1,73	2,03	97%
184.	NAWROCKIEGO 11	docieplony	103 269,64	1,88	1,77	1,65	1,78	94%
185.	NAWROCKIEGO 22	w 2017 r.	59 567,47	1,95	1,94	1,89	2,27	98%
186.	NAWROCKIEGO 22 A	w 2019 r.	46 013,19	2,04	2,04	1,98	2,12	93%
187.	NAWROCKIEGO 22 B	w 2018 r.	41 901,39	2,13	2,13	2,08	2,20	93%
188.	NAWROCKIEGO 28		86 235,04	2,46	2,38	2,11	2,36	93%
189.	NAWROCKIEGO 30		75 607,88	2,19	2,05	1,83	2,07	98%
190.	NAWROCKIEGO 7 A	w 2020 r.	76 343,50	2,51	2,54	1,73	2,04	90%
191.	NAWROCKIEGO 9	w 2015 r.	44 512,69	2,22	2,08	1,93	2,06	97%
192.	NIECAŁA 1	docieplony	76 436,46	2,21	2,26	2,06	2,37	80%
193.	NIECAŁA 3	docieplony	105 038,27	2,45	2,36	2,18	2,54	73%
194.	ORLA 46–48	docieplony	65 622,32	2,09	1,92	1,59	2,16	95%
195.	OSSOWSKIEGO 47–49	w 2013 r.	72 021,93	1,38	1,23	1,12	1,24	90%
196.	OSTATNIA 10	docieplony	77 598,62	2,00	1,90	1,71	1,86	87%
197.	OSTATNIA 12	docieplony	75 079,06	1,93	1,88	1,74	1,85	86%
198.	OSTATNIA 16	docieplony	54 409,37	2,68	2,72	2,71	3,06	75%
199.	OSTATNIA 18	docieplony	77 813,60	2,00	1,84	1,64	1,84	83%
200.	OSTATNIA 3–7	w 2015 r.	57 739,75	2,23	2,16	2,15	2,35	76%
201.	P. SKARGI 46–52		46 020,19	2,16	2,01	1,79	2,06	100%
202.	P. SKARGI 62–68	w 2020 r.	57 231,24	2,16	2,08	1,84	1,96	95%
203.	P. SKARGI 69–71	w 2015 r.	48 063,15	2,67	2,58	2,23	2,44	100%
204.	P. SKARGI 74	w 2019 r.	54 283,80	2,05	2,14	1,89	2,07	100%
205.	P. SKARGI 74 A	w 2018 r.	121 038,59	2,36	2,25	1,98	2,08	96%
206.	P. SKARGI 79	w 2015 r.	37 961,56	2,13	1,99	1,87	1,94	93%
207.	P. SKARGI 79 A		28 918,72	2,20	2,21	2,16	2,45	100%

eprasa.pl 0b21e8084f

208.	P. SKARGI 80		37 116,40	2,44	2,27	2,02	2,20	100%
209.	P. SKARGI 81	w 2018 r.	27 688,51	2,11	2,13	2,08	2,29	100%
210.	PODLEŚNA 10 A		58 123,91	1,69	1,55	1,42	1,74	92%
211.	PODLEŚNA 10 B		39 687,46	2,02	1,88	1,72	1,95	90%
212.	PODLEŚNA 12		46 288,60	1,77	1,60	1,46	1,78	90%
213.	PODLEŚNA 14		68 173,98	1,67	1,52	1,38	1,54	88%
214.	PODLEŚNA 14 A		45 234,24	1,70	1,56	1,42	1,59	78%
215.	PODLEŚNA 3	w 2019 r.	36 102,60	1,38	1,46	1,33	1,51	95%
216.	PODLEŚNA 3 A	w 2017 r.	50 030,30	1,52	1,46	1,33	1,69	94%
217.	PODLEŚNA 5	w 2019 r.	40 747,84	1,56	1,64	1,49	1,75	90%
218.	PODLEŚNA 8		40 937,05	2,02	1,85	1,71	1,99	85%
219.	PODLEŚNA 8 A		37 196,81	1,89	1,68	1,54	1,84	97%
220.	POPŁAWSKA 28		33 464,90	2,10	1,96	1,71	1,82	85%
221.	POPŁAWSKA 30–38		80 912,36	2,28	1,95	1,73	1,84	94%
222.	POPŁAWSKA 40	w 2013 r.	33 599,99	2,11	1,73	1,52	1,63	90%
223.	PRÓŻNA 4	w 2018 r.	58 537,51	2,26	2,24	2,54	2,69	78%
224.	PRÓŻNA 8	w 2016 r.	54 077,86	2,09	1,91	1,88	2,40	89%
225.	ROBOTNICZA 4	docieplony	31 959,99	2,36	2,42	2,29	2,43	100%
226.	SEMPOŁOWSKIEJ 3	docieplony	26 058,71	1,88	1,70	1,64	2,10	90%
227.	SEMPOŁOWSKIEJ 5	docieplony	23 377,72	1,66	1,53	1,54	1,91	97%
228.	SKŁODOWSKIEJ 17	docieplony	99 097,59	1,97	1,83	1,72	1,90	86%
229.	SKŁODOWSKIEJ 19	w 2016 r.	144 634,63	1,74	1,61	1,57	1,90	91%
230.	SMUGOWA 10		54 814,25	2,29	1,96	1,81	1,98	95%
231.	SMUGOWA 12		42 622,76	2,08	1,79	1,67	1,77	93%
232.	SMUGOWA 14		44 800,42	2,49	2,12	1,95	2,10	90%
233.	SMUGOWA 16		48 026,27	2,15	1,86	1,74	1,90	98%
234.	SMUGOWA 18		53 486,06	1,99	1,77	1,64	1,87	93%
235.	SMUGOWA 19		61 701,53	2,76	2,45	2,23	2,42	100%
236.	SMUGOWA 20		42 331,04	2,07	1,81	1,70	1,86	93%
237.	SMUGOWA 21		65 506,46	2,45	2,20	2,01	2,14	98%
238.	SMUGOWA 33		52 285,58	2,00	1,80	1,70	1,78	93%
239.	SMUGOWA 35		26 980,61	1,32	1,24	1,09	1,25	94%
240.	SMUGOWA 37		31 581,24	1,71	1,61	1,44	1,66	88%
241.	SMUGOWA 4 B		47 031,50	2,10	1,82	1,69	1,81	90%
242.	SMUGOWA 6 A		53 325,58	2,21	1,88	1,74	1,89	98%
243.	SMUGOWA 8		45 189,78	2,00	1,73	1,61	1,75	98%
244.	ŚNIADECKIEGO 2	docieplony	64 220,41	2,39	2,22	2,09	2,36	73%
245.	ŚNIADECKIEGO 4	docieplony	59 493,90	2,21	2,10	1,96	2,25	82%
246.	ŚW. JANA 29	docieplony	40 044,29	2,70	2,79	2,69	2,99	96%
247.	ŚW. JANA 31	docieplony	38 241,67	2,61	2,48	2,41	2,90	96%
248.	ŚW. ROCHA 5	docieplony	37 760,97	2,66	2,55	2,44	2,83	96%
249.	ŚW. ROCHA 5 a	docieplony	50 728,95	2,69	2,64	2,74	2,87	100%
250.	TKACKA 20–22	w 2014 r.	33 317,25	1,69	1,59	1,44	1,57	80%
251.	TKACKA 6–8	w 2013 r.	36 763,22	1,87	1,76	1,57	1,77	77%
252.	TORUŃSKA 13	docieplony	45 330,00	2,45	2,40	2,46	2,27	97%
253.	TORUŃSKA 14–16	docieplony	49 586,29	2,42	2,43	2,35	2,39	95%
254.	TORUŃSKA 15	docieplony	77 824,25	2,00	1,90	1,69	1,89	87%
255.	TORUŃSKA 18–26	w 2015 r.	74 843,85	1,93	1,83	1,91	2,27	96%

eprasa.pl 0b21e8084f

256.	TRĘBACKA 17	w 2016 r.	54 026,01	2,09	1,94	1,92	2,38	68%
257.	TRĘBACKA 6	docieplony	25 689,09	1,83	1,63	1,64	2,24	90%
258.	TRĘBACKA 7	w 2016 r.	47 694,78	1,84	1,71	1,61	2,32	98%
259.	TRĘBACKA 9	w 2017 r.	61 249,09	2,37	2,05	2,04	2,81	92%
260.	„WALTERA” JANKE 1		86 492,31	2,52	2,38	2,31	2,60	92%
261.	„WALTERA” JANKE 3		79 366,66	2,30	2,11	2,04	2,21	96%
262.	„WALTERA” JANKE 44		36 494,26	1,86	1,72	1,63	1,71	97%
263.	„WALTERA” JANKE 46		71 957,84	2,19	1,97	1,85	1,95	98%
264.	„WALTERA” JANKE 48		58 560,94	1,93	1,76	1,66	1,73	90%
265.	„WALTERA” JANKE 5		79 898,80	2,32	2,20	2,19	2,35	100%
266.	„WALTERA” JANKE 50		57 131,87	2,18	1,99	1,88	1,98	93%
267.	„WALTERA” JANKE 52		59 739,82	2,05	1,81	1,59	1,68	90%
268.	„WALTERA” JANKE 56		55 614,62	2,12	2,02	1,80	1,93	95%
269.	„WALTERA” JANKE 58		51 395,20	2,37	2,21	1,97	2,15	90%
270.	„WALTERA” JANKE 7		79 000,40	2,29	2,21	2,21	2,34	98%
271.	WARSZAWSKA 59 A		89 840,11	2,43	2,29	2,03	2,17	99%
272.	WIEJSKA 20	docieplony	38 683,68	2,18	2,01	1,90	2,14	73%
273.	WIEJSKA 22	docieplony	39 707,08	2,24	2,11	1,93	2,21	93%
274.	WIEJSKA 30–34	docieplony	53 024,10	2,05	1,93	1,74	2,02	82%
275.	WIEJSKA 7	w 2018 r.	66 333,46	2,56	2,35	2,60	2,79	93%
276.	WIEJSKA 9	w 2018 r.	40 667,77	3,14	2,81	3,14	3,35	80%
277.	WILEŃSKA 35	docieplony	100 728,01	2,35	2,29	2,10	2,47	74%
278.	WILEŃSKA 39	docieplony	93 900,30	2,18	2,15	1,99	2,41	81%
279.	WILEŃSKA 45 A	docieplony	31 909,52	2,13	2,01	1,78	1,92	85%
280.	WILEŃSKA 49	docieplony	76 618,81	1,97	1,92	1,76	1,96	87%
281.	WILEŃSKA 51	docieplony	56 112,05	2,17	2,03	1,98	1,99	88%
282.	WILEŃSKA 53	docieplony	73 911,70	1,90	1,90	1,83	2,05	89%
283.	WILEŃSKA 55	docieplony	54 835,14	2,12	2,09	2,11	2,33	88%
284.	WILEŃSKA 57	docieplony	77 784,79	2,00	1,82	1,65	1,83	87%
285.	WILEŃSKA 59	docieplony	58 002,05	2,24	2,21	1,97	2,20	98%
286.	WILEŃSKA 63	docieplony	85 261,87	2,19	2,06	1,90	2,15	84%
287.	WILEŃSKA 65	docieplony	56 566,51	2,19	2,12	1,89	2,11	86%
288.	WILEŃSKA 67	docieplony	75 771,78	1,95	1,95	1,86	2,05	64%
289.	WYSPIAŃSKIEGO 1	docieplony	129 089,83	1,54	1,48	1,36	1,60	88%
290.	WYSPIAŃSKIEGO 4	w 2014 r.	150 826,01	1,79	1,69	1,51	1,73	83%
291.	WYSZYŃSKIEGO 10	docieplony	39 471,57	2,56	2,27	2,10	2,30	100%
292.	WYSZYŃSKIEGO 2	docieplony	58 477,75	2,46	2,73	2,45	2,87	97%
293.	WYSZYŃSKIEGO 3	docieplony	109 802,44	2,24	2,14	1,86	2,07	92%
294.	WYSZYŃSKIEGO 5	docieplony	59 585,33	3,01	2,84	2,78	3,10	92%
295.	WYSZYŃSKIEGO 7	docieplony	84 653,36	2,67	2,66	2,20	2,51	91%
296.	WYSZYŃSKIEGO 8	docieplony	84 702,65	2,35	2,17	2,16	2,32	81%
297.	WYSZYŃSKIEGO 9	docieplony	60 940,31	2,96	2,80	2,83	3,09	83%
298.	ZAMKOWA 18	docieplony	46 978,30	2,11	2,01	1,93	2,18	56%
299.	ZAMKOWA 40–44		155 542,12	2,14	2,02	1,76	2,02	99%
300.	ZAMKOWA 50	docieplony	26 254,12	1,79	1,73	1,66	1,94	100%
301.	ŻYTNIA 24	w 2013 r.	67 932,98	1,51	1,45	1,29	1,34	99%
302.	ŻYTNIA 26–28	w 2013 r.	96 415,01	1,96	1,96	1,81	2,11	98%
303.	ŻYTNIA 30–32	w 2013 r.	32 455,99	1,62	1,22	1,08	1,12	97%

eprasa.pl 0b21e8084f

Kiedy można wymienić kaloryfer?

W tym roku 25 września do mieszkań w blokach Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej popłynęło ciepło. Dzięki temu decyzję o wysokości temperatury w mieszkaniach w pierwsze chłodne dni i noce mieszkańcy mogli podejmować indywidualnie. Ten termin uruchomienia ogrzewania jest zbliżony do tych z lat poprzednich. Obserwujemy, że przerwy w dostawie ciepła do spółdzielczych mieszkań z roku na rok są coraz krótsze. Sezon grzewczy systematycznie się wydłuża.

Tradycyjnie, sezon letni sprzyja znacznie większej niż zwykle ilości remontów mieszkań, w tym wymiany grzejników. Tak było również w tym roku. Tylko na ten rodzaj prac Spółdzielnia wydała swoim mieszkańcom ponad sto zgód. Należy jednak pamiętać, że wymianę grzejników najlepiej planować na czerwiec, lipiec i sierpień. Dlaczego? Bo co roku są to trzy letnie miesiące, gdy nie ogrzewamy mieszkań. Nie proponujemy maja i września, bo pogoda potrafi spłatać figla. W pierwszym przypadku bywa tak, że zimne noce wymagają kontynuacji ogrzewania. Natomiast co roku we wrześniu uruchamiamy ogrzewanie.

Niezakończenie prac związanych z wymianą grzejników przed nadejściem niskich temperatur (czyli do końca sierpnia) uniemożliwia natychmiastowe uruchomienie ogrzewania na prośby mieszkańców. Podjęcie w tym momencie takiej decyzji groziłoby zalaniem mieszkań, a nawet i całych budynków. Wówczas skala strat byłaby ogromna. Ponadto po zakończeniu indywidualnie prowadzonych w mieszkaniach wymian grzejników, konieczne są kontrole stanu instalacji centralnego ogrzewania, a także kilkakrotne odpowietrzanie. Zapowietrzone grzejniki nierównomiernie oddają ciepło i wydają uciążliwe dźwięki. Powietrze w grzejniku zakłóca nie tylko pracę samego grzejnika, ale jest niepożądane w całej instalacji c.o. Dlatego zapobieganie takim sytuacjom jest konieczne, by instalacja c.o. pracowała prawidłowo.

Jednocześnie informujemy Państwa, że budynki Spółdzielni wyposażone są w zespoły urządzeń automatyki pogodowej,

które regulują dopływ ciepła do bloków. Regulator pogodowy dostosowuje temperaturę wody w instalacji c.o. na podstawie aktualnej temperatury panującej na zewnątrz. W efekcie jest w stanie stale zapewnić komfort cieplny, a także płynną pracę kotła w ciepłowni miejskiej, a to z kolei pozwala na oszczędność energii.

Informacja dla osób korzystających z systemu indywidualnych rozliczeń kosztów ogrzewania

METRONA POLSKA
Po prostu. Jakość.

Wprowadzenie systemu indywidualnych rozliczeń kosztów ogrzewania zmierza do racjonalizacji zużycia ciepła. Podzielniki kosztów ogrzewania są urządzeniami wskaźnikowymi pozwalającymi określić udział użytkownika w kosztach zużycia ciepła. Dzięki nim nie ponoszą Państwo kosztów za ogrzewanie wg najwyższej stawki, niezależnej od ilości ciepła zużytego w mieszkaniu. Narzędziem umożliwiającym dozowanie energii cieplnej odpowiednio do aktualnych potrzeb i okoliczności są przygrzejnikowe zawory termostatyczne.

Zawory termostatyczne:

- Kontrolują temperaturę otoczenia i regulują dopływ ciepła do grzejników. Każdej z nastaw (ich rozpiętość mieści się zazwyczaj w przedziale *2-5) odpowiada określona temperatura pomieszczenia, wg której zawór reguluje dopływ ciepła do grzejnika;

- Rola lokatora ogranicza się do wyboru nastawy;
- Temperatura pomieszczenia jest utrzymywana bez względu na pogodę – w zależności od niej grzejnik będzie pracował z różną częstotliwością tak, aby utrzymywać temperaturę określoną nastawą zaworu;
- Korekta ustawień jest konieczna tylko wtedy, gdy chcemy zmienić temperaturę wewnętrzną (np. w czasie dłuższej nieobecności w domu lub gdy preferujemy niższą temperaturę nocą);

- Celem ogrzewania jest osiągnięcie oczekiwanej temperatury w pomieszczeniu. Zimny grzejnik budzi niepokój, więc zawory ustawia się tak, by grzejnik nadal pracował, pomimo, że nie wymagają tego warunki cieplne w mieszkaniu. Takie działanie zwiększa zużycie ciepła.

Wskazówki do racjonalnego gospodarowania ciepłem:

- Regularna wymiana powietrza w mieszkaniu jest niezbędna do prawidłowego i zdrowego funkcjonowania każdego człowieka. Wymiana zużytego powietrza wiąże się z kosztami, dlatego też mieszkanie należy wietrzyć krótko, ale intensywnie – najlepiej przeciągiem.
- Przed otwarciem okien całkowicie zakręcić zawory termostatyczne – w przeciwnym razie umieszczony w pobliżu okna zawór uruchomi grzejnik, a całe pobrane ciepło zostanie skierowane na zewnątrz. Takie straty ciepła w skali całego roku mogą być znaczące.
- Długotrwałe i mało intensywne wietrzenie (np. lufcikiem lub poprzez nieznaczne uchylenie okna) przy włączonym zaworze termostatycznym powoduje **STRATY CIEPŁA.**
- Po zamknięciu okien zawory termostatyczne należy nastawić na pierwotne położenie.
- Zastawianie grzejników meblami, obudowywanie, przysłanianie długimi i gęstymi zasłonami lub suszenie na nich ręczników utrudnia przemieszczanie się ciepła do reszty pomieszczenia. Większość ogrzanego powietrza pozostaje w najbliższym sąsiedztwie grzejnika, przy (często nieszczelnym) oknie. Doprowadzenie do uzyskania żądanej temperatury w całym pomieszczeniu zwiększa zużycie ciepła.
- Lepiej korzystać ze wszystkich grzejników grzejących równomiernie, niż wykorzystywać tylko niektóre, włączone na maksimum.
- Zaciąganie zasłon (niezasłaniających grzejników) i opuszczanie żaluzji okiennych po zapadnięciu zmroku ogranicza zużycie energii cieplnej bez obniżenia komfortu cieplnego mieszkania.
- Na noc można obniżyć temperaturę w mieszkaniu poprzez ustawienie zaworu termostatycznego na mniejszy przepływ.
- Opuszczając mieszkanie na dłuższy czas można zawory ustawić na mniejszy przepływ, a drzwi pozostawić otwarte, aby zapewnić równomierną temperaturę we wszystkich pomieszczeniach.
- Grzejniki w razie potrzeby należy odpowietrzać, a zawory termostatyczne powinny być przykręcone trwale i bez żadnych luzów.

eprasa.pl 0b21e8084f

Zbrodnia w fabryce

» Rozwścieczony robotnik rzucił się na majstra. Żelaznym wałkiem od maszyny rozbił mu głowę i pogruchotał kości. Majster skonał w szpitalu. Jak do tego doszło?

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

EXPRESS WIECZORNY ILUSTROWANY.

Łódź

Znów potworny mord

(Patrz str. 3-cia)

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 4 MARCA 1929 R. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | NR. 54

Dlaczego Młynarczyk zabił Otta?

Wizyta „Expressu" u rodziny zabójcy i jego ofiary

Zabity majster JÓZEF OTTO

Hala w fabryce „Krusche i Ender", w której dokonano zwodnej zbrodni.

Robotnik ONUFRY MŁYNARCZYK zabójca Otta.

„Wiadomość o morderstwie wywołała wielkie wrażenie w mieście. Przed fabryką poczęły gromadzić się tłumy publiczności, oczekującej na wyprowadzenie mordercy" – w marcu 1929 roku relacjonował dziennik „Republika". „Poruszenie było tym większe, iż zamordowany Józef Otto był człowiekiem dobrym, cieszącym się poważaniem i mającym wielu przyjaciół w Pabianicach, także wśród robotników".

Tragiczne zdarzenie w tkalni nad Dobrzynką opisywały co większe gazety. Do Pabianic zjechali dziennikarze z Łodzi i Warszawy. A było tak: „W fabryce Kruschego i Endera od 33 lat pracował majster, Józef Otto (53 lata). Na oddziale przygotowawczym (w krochmalni) pracował też Onufry Młynarczyk (53 lata), robotnik z 21–letnim stażem, ojciec sześciorga dzieci" – pisała prasa. „Sumienny dotąd robotnik zaskarbił sobie względy firmy, lecz w ostatnich czasach zmieniło się jego usposobienie. Coraz częściej Młynarczyk odwiedzał restauracje i popijał. Zaniedbanie się w obowiązkach było przyczyną zatargów, jakie od pewnego czasu miewał z majstrem". Onufry często przychodził do pracy pijany.

Majster Otto parokrotnie upominał Młynarczyka, grożąc mu wyrzuceniem z roboty. Gazeta „Echo" pisała: „Rady i przestrogi majstra Młynarczyk przyjmował źle, sądząc, że Otto czyni mu bezpodstawne wymówki. Czuł żal do Otta i szukał sposobności, ażeby zemścić się na rzekomo prześladującym go majstrze".

1 marca po południu Onufry Młynarczyk przyszedł do fabryki i jak zwykle zajął się pracą. Koledzy zauważyli, że znowu jest nietrzeźwy. Widzieli, że przyniósł wódkę i ukradkiem popijał za maszyną. Zauważył to także majster Otto i zwrócił Młynarczykowi uwagę. Ostrym tonem Otto ostrzegł, że to po raz ostatni. Dochodziła godzina 19.30.

„Prawda, że byłem trochę pijany" – zezna później Młynarczyk. „Zmieszałem spirytus z wodą i wypiłem jednego. Ale od południa majster robił mi wymówki, że źle pracuję, a nie miał racji, gdyż sumiennie spełniałem swe obowiązki. W pewnej chwili Otto oświadczył groźnie, że wydali mnie z pracy. Zdenerwowałem się do tego stopnia, że straciłem panowanie nad sobą i porwałem z podłogi ciężki żelazny wałek do maszyny. Nie pamiętam, co się potem ze mną działo".

Żołnierskim krokiem zabójca pomaszerował do dyrektora fabryki i nisko mu się skłonił. Powiedział, że musiał uderzyć majstra, bo majster bardzo mu ubliżył

Teraz zdarzenia potoczyły się błyskawicznie. Rozwścieczony Młynarczyk zdzielił majstra wałkiem w głowę. Dwa razy. Trzeci cios spadł na piersi majstra, bo Otto osuwał się na podłogę, tracąc przytomność. A Młynarczyk wciąż bił. Na oślep. „Z roztrzaskanej czaszki majstra wypływał mózg" – doniosła prasa.

Onufry, bój się Boga!

Przybiegli robotnicy, zaalarmowani rozpaczliwym krzykiem majstra. Ktoś wezwał lekarza, ktoś inny pobiegł zawiadomić dyrektora fabryki. Konającego majstra wyniesiono do fabrycznego ambulatorium, a stamtąd zabrano do szpitala miejskiego.

„Onegdaj o 7.30 po południu, gdy siedziałem u siebie w gabinecie, zawiadomiono mnie, że w krochmalni zdarzył się wypadek" – opowiadał dyrektor, inżynier Ryszard Kannenberg. „Udałem się natychmiast do sali fabrycznej. Przed jedną z maszyn ujrzałem kałużę krwi. Nikt z robotników nie chciał mi powiedzieć, co się stało. Dopiero po kilku minutach jeden z majstrów wyznał, że widział jak Młynarczyk bił Otta po głowie żelazną sztabą". Ów majster szlochał: „Onufry, coś ty zrobił! Bój się Boga!".

Gdy dyrektor wrócił do gabinetu, w drzwiach stał zabójca. „Przyszedł sam, nie wzywany" – opowiadał inż. Kannenberg. „Zbliżył się do mnie żołnierskim krokiem i skłonił nisko. Powiedział, że musiał uderzyć majstra, bo Otto bardzo mu ubliżył".

Gdy skończyli rozmowę, w korytarzu już czekali policjanci. „Na ich widok Młynarczyk drgnął, lecz szybko się opanował i posłusznie udał się do komisariatu" – pisał „Express Ilustrowany". Wkrótce ze szpitala nadeszła wiadomość, że Józef Otto skonał.

Nazajutrz dziennikarz „Expressu Wieczornego" odnalazł rodzinę zabitego majstra. „Ottowie zajmują jednopokojowe mieszkanko przy Kościuszki 4/6" – pisał. „Zastajemy tam p. Ottową i syna, ucznia gimnazjum. Nieszczęśliwa wdowa, łkając, rozpoczyna opowieść: Mąż mój w ostatnich tygodniach był bardzo ciężko chory. Lekarze myśleli, że nie utrzymają go przy życiu. Wyzdrowiał jednak i drugiego dnia po powrocie do pracy został zamordowany... Nie znałam Młynarczyka. Mąż nigdy nie miał wrogów. Był nadzwyczaj spokojnym człowiekiem, robotnicy go ubóstwiali. W piątek udał się do pracy w południe. Był w doskonałym usposobieniu. Wieczorem czekałam na niego z kolacją. Około ósmej przyszli mi powiedzieć o nieszczęściu. Pobiegłam do szpitala. Widziałam go jeszcze. Miał zmiażdżoną całą czaszkę. Naszą rodzinę prześladują nieszczęścia. Przed kilku laty zmarła w Prusach córka, później 18–letni syn. Zostałam na świecie tylko z jednym chłopcem".

Reporter dotarł też do rodziny zabójcy. „W domu Młynarczyków przy Narutowicza 6 zastajemy jego żonę i jednego z synów. Młynarczykowa jest ciężko chora. Wiadomość o strasznym czynie męża zwaliła ją z nóg. Rodzina zajmuje dwupokojowe, przyzwoicie umeblowane mieszkanko. Ma sześcioro dzieci. Jeden z synów był swego czasu naczelnikiem straży ogniowej w Dłutowie, obecnie jest buchalterem w firmie Kindler. Starszy syn i córka pracują w fabryce Kruschego, pozostałe dzieci chodzą do szkoły".

Wyrok na zabójcę

Cztery miesiące później Onufry Młynarczyk stanął przed sądem okręgowym. Sprawę rozważał sędzia Arnold (przewodniczący) w asyście sędziów: Łozińskiego i Brauna. „Młynarczyk przyznał się do winy" – pisała „Ilustrowana Republika". „Przed sąd wezwano kilkunastu świadków – majstrów i robotników z zakładów Krusche i Ender. Wszyscy wyrażali się bardzo dobrze zarówno o zamordowanym, jak i o zabójcy".

Surowej kary dla oskarżonego domagał się prokurator Szczech. Z kolei obrońca Młynarczyka – mecenas Kobyliński, powołał się na zeznania świadków, dowodząc, że oskarżony dokonał zbrodni pod wpływem silnego wzburzenia. Miała to być okoliczność łagodząca.

„Po przemówieniach stron sąd udał się na naradę i ogłosił wyrok, mocą którego Młynarczyk został skazany na 4 lata więzienia" – relacjonowała „Republika". „Wdowie po zabitym majstrze przysądzono powództwo cywilne w wysokości 600 zł. Młynarczyk przyjął wyrok spokojnie".

Sześć lat później robotnik z fabryki Kruschego i Endera zastrzelił na ulicy dyrektora Kannenberga.

Adam Dobrzyński

eprasa.pl 0b21e8084f

Na nich znów możesz

Ze strachu o swoje życie i zdrowie wielu pabianiczan, głównie starszych, zamknęło się w domach. Nie wszyscy mogą liczyć na pomoc rodziny i sąsiadów. Kto zatem im pomoże? Z pomocą i wsparciem po raz kolejny przychodzą pabianiccy wolontariusze. Z ochotą robią zakupy, wyprowadzają na spacer psy i robią wszystko, aby ułatwić pabianiczanom ten ciężki czas

Już w kwietniu pabianiczanie korzystali z pomocy wolontariuszy w robieniu zakupów

Osoby na kwarantannie bardzo chętnie korzystają z pomocy wolontariuszy przy wyprowadzaniu psów

Z końcem października wolontariusze „Agrafki" ponownie przystąpili do działania, by nieść pomoc w czasach pandemii. Znów osoby starsze, ale też te, które są samotne i pozbawione wsparcia bliskich, mogą liczyć na młodych pabianiczan. W czym pomogą? W codziennych zakupach. Pójdą z listą do spożywczego, zoologicznego, do apteki. Zakupy przyniosą pod same drzwi. Z uśmiechem na twarzy wręczą je w drzwiach seniorom, dodając do zakupów jeszcze kartkę z ciepłymi słowami. Nie wezmą za to ani grosza.

– Mnóstwo osób chce nam się odwdzięczyć, zapłacić. My absolutnie nic nie przyjmujemy. Nam wystarczy „dziękuję". Czasem osoby, którym pomagamy, piszą do nas wzruszające listy. To właśnie sprawia, że wolontariuszom rosną serca – mówi dumnie Agnieszka Jaksa, koordynatorka Grupy Wolontarystycznej „Agrafka".

Na razie wolontariusze robią zakupy dla garstki osób. Seniorzy zwykle proszą o nieduże zakupy, wykupienie leków. Co kilka dni przygotowują nową listę sprawunków. Wolontariusze liczą, że zgłosi się do nich jeszcze więcej potrzebujących. W ciągłej gotowości do pomocy jest około 20 osób.

– Zmienił nam się numer telefonu, więc martwimy się, że nie wszyscy go mają. Niebawem na klatkach schodowych rozwiesimy informację z aktualnym numerem – dodaje Jaksa.

Wolontariuszy wspierają teraz też strażnicy miejscy. Pomagają w rozwożeniu cięższych zakupów.

Mało tego, „Agrafki" kilka razy dziennie wyprowadzają pabianiczanom psy. Te obowiązki wykonują głównie za osoby będące na kwarantannie. Wyprowadzanie pupili odbywa się średnio 2–3 razy dziennie, w zależności od potrzeb czworonoga.

– Zrobiliśmy już ponad 300 spacerów – podsumowuje wolontariuszka.

Co ciekawe, do pomocy przy pieskach zgłaszają się również mieszkańcy, niezwiązani z wolontariatem. Poza tym w spacerach „Agrafki" wspierane są również przez wolontariuszy pabianickiej fundacji Kundel Bury. Już około 40 osób jest zaangażowanych w akcję. Dobra organizacja jest niezbędna, by dopasować nawyki pupila z czasem wolontariusza. Akcję koordynuje Aleksandra Wilczyńska – behawiorystka zwierząt.

Żeby nikt nie został sam

Pomaganie uzależnia nasze „Agrafki". Świadczy o tym chociażby to, że nadal prowadzą kolejne akcje, rozwijające ich działalność. Od poniedziałku ruszyła akcja „Podnieś słuchawkę".

– Podczas dostarczania zakupów seniorom zauważyliśmy, że wielu z nich bardzo chciałoby móc z kimś porozmawiać, tak po ludzku – przyznaje wolontariuszka.

Pod telefonem będą więc nie tylko wolontariusze chętni do pogawędek o codziennych sprawach, smacznych przepisach i innych tematach. W goto-

TE NUMERY TELEFONU WARTO MIEĆ!

535 735 755

Pod tym numerem telefonu można zgłosić prośbę o zrobienie zakupów

570 294 830

Pod tym numerem przyjmowane są zgłoszenia dotyczące wyprowadzania psów

730 571 535

Koordynator akcji „Podnieś słuchawkę"

516 121 763

lub e–mail agrafka@onet.eu

Tu można zgłaszać prośbę o pomoc w lekcjach

22 505 11 11

(infolinia ogólnopolska)

Tu można zgłosić prośbę o zrobienie zakupów. Zrobi je pracownik MCPS

eprasa.pl 0b21e8084f

liczyć

wości będą również zaprzyjaźnieni psychologowie i pedagodzy, którzy potrzebującym udzielą fachowego wsparcia.

– Telefon odbiera koordynator, który po wstępnej rozmowie z seniorem, skieruje go do odpowiedniego wolontariusza – tłumaczy wolontariuszka.

Temat pandemii, izolacja, ograniczone wyjścia z domu i kontakty z ludźmi negatywnie wpływają na samopoczucie starszych, samotnych osób. To właśnie temu zapobiegać ma akcja „Podnieś słuchawkę".

Mówiąc o działaniach wolontariuszy w trakcie trwania pandemii, nie można też zapomnieć o jeszcze jednej ich akcji. To #ZdalniePomocni skierowana do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych, którym nauka przychodzi z trudem, a pandemia i jej skutki wcale nie ułatwiają przyswajania materiału szkolnego. Wolontariusze pomagają zdalnie w realizacji zadań domowych i przyswojeniu materiału szkolnego. Ostatnio pomagali uczniom w lekcjach z matematyki i języka angielskiego.

Wolontariusze muszą być zaopatrzeni w środki ochrony

Dobro wraca

„Agrafki" pomagają bezinteresownie. To wszystko działa dzięki ich zaangażowaniu. Rzadko kiedy sami proszą o pomoc czy wsparcie. Jednak oni też doświadczają pięknych gestów ze strony samych pabianiczan. Ostatnio mieszkańcy Zatorza zrzucili się na pomoc wolontariuszom. Podarowali im paczkę z 10 wielkimi opakowaniami rękawic oraz 8 baniakami (po 5 litrów) płynu do dezynfekcji.

– Aż płakać mi się chce, gdy o tym mówię – nie kryje wzruszenia Agnieszka Jaksa.

Maseczki, rękawiczki i płyny są w pracy wolontariuszy niezbędne. Także prezydent Pabianic w listopadzie przekazał „Agrafkom" pokaźną partię takich środków ochronnych.

Tu też pomogą

Ruszył także oficjalny program „Wspieraj Seniora". Koordynuje go Centrum Seniora przy udziale Miejskiego Centrum Pomocy Społecznej. Ten już skierowany jest do osób powyżej 70. roku życia. Skorzystać z tego może każda osoba starsza, która zdecyduje się pozostać w domu w związku utrzymującym się stanem epidemii i która chce skorzystać ze wsparcia, w szczególności w zakresie dostarczania zakupów obejmujących artykuły podstawowej potrzeby, w tym artykuły spożywcze i środki higieny osobistej. By się zgłosić, należy zadzwonić na ogólnopolską infolinię: 22 505 11 11. Stamtąd informacja trafi do pracowników pabianickiego Centrum Seniora, którzy ustalą z osobą starszą jej potrzeby, a następnie pomogą w zakupach. Pomoc nie jest skierowana jedynie do uczestników CS, ale do wszystkich pabianiczan w wieku 70+.

Koszty zakupów zawsze pokrywa senior. Zakupy dostarczane są tylko w dni robocze.

W razie wątpliwości co do osób podających się za realizatorów zadania, w przypadku jakichkolwiek wątpliwości, senior proszony jest o kontakt z koordynatorem realizacji programu „Wspieraj Seniora" w Miejskim Centrum Pomocy Społecznej w Pabianicach pod numerem telefonu 887 500 951.

(Nie)poradnia zdrowia

– czyli jak chora pabianiczanka dzwoniła do przychodni po teleporadę lekarza pierwszego kontaktu.

Przez cztery kolejne dni 30–letnia kobieta ponad 200 razy próbowała dodzwonić się do przychodni przy ul. Nawrockiego. Choroba zaatakowała ją nagle, w poniedziałek: potworny ból głowy, stawów i mięśni, do tego osłabienie. O pójściu do lekarza „na rejonie" nie mogło być mowy. Zwłaszcza, że drzwi przychodni są zamknięte.

Deską ratunku wydawała się lekarska teleporada. Aby jej doczekać, trzeba wykręcić numer telefonu rejestratorki w przychodni. Ale – jak się okazało – nie jeden raz…

– „Wisiałam" na telefonie przez półtorej godziny. Bezskutecznie. Wciąż było zajęte – opowiada rozgoryczona pacjentka.

Za trzydziestym razem pojawiła się nadzieja. W słuchawce zabrzmiał długi, przerywany sygnał.

– Niestety, moja radość okazała się chwilowa. Nikt nie odebrał. Gdy ponownie wybrałam numer, znowu był zajęty. I tak w kółko – wspomina pabianiczanka.

Po chyba czterdziestej próbie wreszcie rejestratorka odebrała. Niestety, oznajmiła krótko, dziś lekarz ma już komplet pacjentów. Nikogo więcej nie przyjmie.

– Nie dało się „zaklepać" telefonicznej wizyty u doktora z wyprzedzeniem – opowiada pacjentka. – Od pani z rejestracji usłyszałam, że muszę próbować nazajutrz, raz za razem, aż do skutku.

Tak też zrobiła. Ale historia się powtórzyła. Z braku lekarza, pozostała kuracja domowymi sposobami. Skutek był żaden; dolegliwości nie ustępowały. Do chorej trzydziestolatki docierały niepokojące wieści od znajomych. Podstępny koronawirus dopadał ich kolejno i kładł do łóżek. Pabianiczanka bała się, że to cholerstwo dopadło także ją.

– Oni mieli więcej szczęścia w nieszczęściu, bo dodzwaniali się do swoich lekarzy. Ba, nawet dostawali skierowania na test na koronawirusa – tłumaczy.

Nie odpuściła. Wciąż próbowała skonsultować się z lekarzem pierwszego kontaktu. I wciąż słyszała: „lekarz już nikogo nie przyjmie", „na dziś mamy komplet pacjentów", „nie da rady, lekarz też człowiek, musi iść do domu – więcej ludzi nie przyjmie"…

W pracy szef żądał lekarskiego zwolnienia. Ale jak je zdobyć? Trzeba było wziąć kilka wolnych dni z urlopu wypoczynkowego. Pabianiczanka kurowała się w domu aż do piątku. W piątek policzyła, że do przychodni dzwoni już setny raz! Za sto pierwszym ktoś podniósł słuchawkę. I… usłyszała, że dziś z teleporady także nici. Pacjentka nie wytrzymała. Zdenerwowana spytała:

– Proszę mi powiedzieć, o której godzinie w takim razie mam dzwonić, by załapać się do lekarza?

– Od ósmej – usłyszała.

– Od kilku dni dzwonię po kilkadziesiąt razy, czasami nawet przed godziną ósmą – opowiada. – Wciąż jest albo zajęte, albo nikt nie odbiera.

Po sto sześćdziesiątej próbie dodzwonienia się do lekarza, zniechęcona rejestratorka oświadcza:

– Na całą przychodnię mamy tylko dwóch lekarzy, nic pani nie poradzę, że miejsc brakuje.

– A co, jeśli mam koronawirusa? – spytała pacjentka.

– Nie wiem – beztrosko odparła pani rejestratorka.

W tym momencie pacjentka poddała się. Od pierwszego telefonu do przychodni minęło półtora tygodnia. I nic!

– Bardzo się zniechęciłam do mojej przychodni, dlatego siebie i rodzinę przepiszę do innej – zapewnia. – Mam w domu dwoje dzieci i boję się pomyśleć, co by było, gdyby któreś z nich poważnie zachorowało. Kiedy z ust polskiego premiera słyszę, że nie ma problemu z dostępnością do świadczeń zdrowotnych, to krew mnie zalewa! Za co płacimy składki?!

eprasa.pl 0b21e8084f

RESTAURACJA KACZOROWSKI
ul. Grabowa 14/16,
tel. 42–213–06–65,
501–74–44–55,
www.kaczorowski.eu

Realizujemy zamówienia
na garmaż.

Zamknęli Twój lokal?
Prowadzisz bar lub restaurację?
Gotujesz na wynos?

OGŁOŚ SIĘ W EKSTRA CENIE
W ŻYCIU PABIANIC

Zadzwoń 509 779 234
lub napisz marketing@zyciepabianic.pl

P. P. H. U. Bohdan Guminiak **509 018 347**
ul. Moniuszki 41a (dawny skup złomu) **42 215 68 29**

PŁYTY
AKCESORIA
DOCINANIE

wiórowe, OSB, MDF, HFD, pilśniowe
sklejka ▪ blaty kuchenne ▪ parapety
fronty meblowe lakierowane, MDF
oklejanie PCV ▪ inne usługi stolarskie

SCHODY DREWNIANE
buk, jesion, dąb, egzotyczne ▪ drzwi i okna typowe i nietypowe ▪ drzwi drewniane
altany ▪ meble kuchenne, szafy, garderoby, przedpokoje i inne usługi stolarskie

ul. Liściasta 4 42 213 96 77 509 018 347

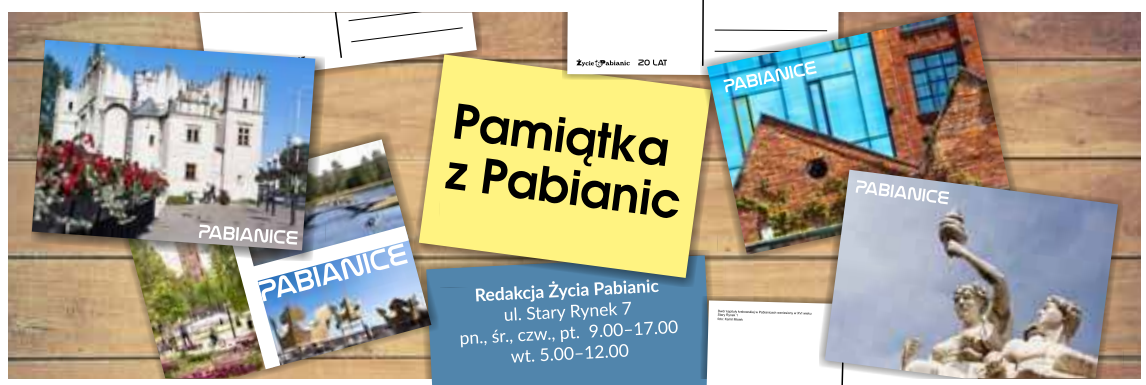

NET-HOUSE

SKLEP i SERWIS
SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

883 585 555

ul. Bugaj 53

www.net-house.pl

Pralnia dywanów
i tapicerki meblowej

KRAKEN PRALNIA WODNA

ul. Nawrockiego 17, ryneczek „Bugaj”
pawilon handlowy – kiermasz odzieży męskiej
firmy „Vector”

Promocja – dywany od 12 m²
odbieramy i dostarczamy gratis!

PIERZEMY:
– dywany i wykładziny
– tapicerkę meblową
oraz samochodową
– kołdry i poduszki
– koce
– narzuty flokati

Zlecenia dowozu: 721 667 058
42 214 80 10
Dowóz - 10,00 zł

eprasa.pl 0b21e8084f

SZUKASZ PRACY? Tu ją znajdziesz!

PRZYJMĘ do pracy pomocnika/montera do prac montażowych przy stolarce osłonowej i budowlanej. Kat. B. Tel. 664 923 909.

PRZYJMĘ szwaczkę do zakładu i chałupniczkę, praca stała (dzianina). Tel. 603 378 712.

OPERATORA mini koparki–koparko ładowarki zatrudnię. Tel. 537 806 290.

ZATRUDNIĘ – pracownika budowlanego, murarza, zbrojarza. Tel. 512 910 267.

POMOC do szwalni zatrudnię. Tel. 504 083 382.

ZATRUDNIĘ pomocnika do wykończeń. Tel. 608 043 927.

KIEROWCĘ kat. C zatrudnię. Tel. 601 357 840.

ZATRUDNIĘ dziewiarza na maszyny okrągłe. Tel. 502 910 081.

ZATRUDNIĘ zespół szwaczek, własna produkcja. Tel. 608 605 565.

EKSPEDIENTKĘ do sklepu spożywczo–monopolowego. Tel. 514 297 661.

FIRMA Odzieżowa zatrudni guzikarkę i dziurkarkę z doświadczeniem, krojczego (wymagana umiejętność obsługi noża taśmowego). Tel. 693 362 341.

MAGAZYNIERA z prawem jazdy kategorii B zatrudnię. Tel. 504 083 382.

HYDRAULIKA – monterów sieci wod/kan. i pomocnika – zatrudnię. Tel. 501 184 904.

PRZYJMĘ pomoc domową – ul. Moniuszki 51 m 3.

ZATRUDNIĘ brukarza i pomocnika z doświadczeniem, bez nałogów. Tel. 506 917 262.

ZATRUDNIĘ ekspedientkę w sklepie spożywczym. Tel. 504 935 772.

KUCHARZA zatrudnię. Tel. 504 779 956.

POMOCNIKA hydraulika zatrudnię. Tel. 504 292 654.

OBSŁUGA stoiska z karpiem. Umowa–zlecenie. Wymagana książeczka sanitarno–epidemiologiczna. Wszystkie szczegóły pod nr telefonu 797 018 280.

ZATRUDNIĘ szwaczki. Praca stała, cały rok. Bezpośrednio u producenta. Dogodne warunki. Zapraszamy do kontaktu tel. 794 729 997.

ZATRUDNIĘ do krojenia i pakowania chleba, 1/2 etatu. Tel. 783 206 204.

OBSŁUGA stoiska tradycja (sery, wędliny). Nie obsługujemy kasy fiskalnej. Umowa–zlecenie. Wymagana książeczka sanitarno–epidemiologiczna. Tel. 797 018 280.

APT 412 praca tymczasowa. Operatorzy wózków widłowych z prawem jazdy kat. B – od 22 zł brutto/h. Tel. 696 547 436.

FFMW w Chechle Pierwszym k. Pabianic zatrudni pracowników na stanowiska: specjalista ds. rozliczeń produkcji, specjalista ds. jakości, liniowy, magazynier z UDT, automatyk, elektromechanik, pracownik produkcji. Szczegóły na stronie: www.ff–mw.pl. CV prosimy przesyłać na adres: rekrutacja@ffmw.pl.

FIRMA GRALA zatrudni magazyniera z doświadczeniem, praca 1–zmianowa dla mężczyzn w Woli Zaradzyńskiej, poszukujemy osoby zmotoryzowane, wynagrodzenie + dodatki, zadzwoń lub napisz i umów się na spotkanie, poznaj warunki pracy. Tel. 693 001 780 praca@grala.com.pl

DO wykończeń wnętrz. Tel. 606 109 374.

ZATRUDNIĘ stolarza meblowego. Tel. 509 018 347.

FART zatrudni szwaczki. Tel. 501 506 553; 506 179 506.

ZATRUDNIĘ instalatorów i pomocników do ziemnych instalacji gazowych. Tel. 792 961 572.

ZATRUDNIĘ do wykończenia wnętrz. Tel. 600 137 770.

SZUKAM pracowników do dociepleń. Tel. 794 992 229.

SKLEP spożywczy w Dobroniu na soboty i niedziele. Tel. 604 225 513.

ZATRUDNIĘ pomoc stolarza. Tel. 501 766 919.

SZWACZKI zatrudnimy w zakładzie. Tel. 516 901 160.

DO dociepleń i remontów fachowców zatrudni firma. Tel. 537 035 201.

PILNIE zatrudnię piekarza, pomocnika piekarza. Tel. 504 072 494.

OPERATORA minikoparki zatrudnię. Tel. 792 961 572.

SZUKAM PRACY

PRZYJMĘ szycie chałupniczo. Tel. 733 464 105.

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

KUP E–WYDANIE

BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

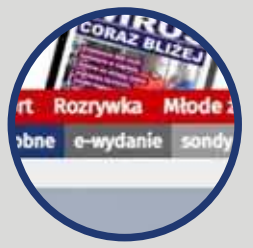

Wejdź na **zyciepabianic.pl**, w zakładkę **e–wydanie**

Wybierz wydanie gazety, które chcesz zakupić

Wybierz opcję **bez prenumeraty**, a następnie kliknij **Kup/dodaj do koszyka.**

Podaj **adres e–mail**, na który chcesz otrzymać e–wydanie. Wybierz **sposób płatności**, a następnie kliknij przycisk **Przejdź do realizacji**

Zostaniesz przeniesiony na ekran podsumowania zamówienia. Sprawdź poprawność danych, następnie kliknij **Potwierdź i zapłać**. Zostaniesz przekierowany do operatora płatności. Po zakończeniu transakcji, otrzymasz e–wydanie na podany wcześniej adres e–mail.

eprasa.pl 0b21e8084f

Życie Pabianic

17.11.2020 r.

ogłoszenia drobne

ŻYCIE PABIANIC STARY RYNEK 7 TEL. 42 227 04 00
REDAKCJA CZYNNA: PN. 10.00–16.00 WT. 5.00–10.00 ŚR., CZW., PT. 10.00–16.00

EUROCOLOR
Okno. Serce domu
OKNA
DRZWI • ROLETY • BRAMY
plisy • moskitiery • rolety materiałowe
paula OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl
Pabianice, Łaska 2
✆ 602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien ✆ 42 215 13 13
Ksawerów, Łódzka 181
✆ 512 364 696

KAMELEON PRZEKRACZAMY GRANICE
Rolety
Żaluzje
Plisy
Moskitiery
Pabianice
ul. Moniuszki 35
(przy rynku)
☎ (42) 227–04–60
www.kameleon-rolety.pl

USŁUGI

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5 Pabianice SDH
(I Piętro) zielone drzwi
tel. 42 227 02 04
OPRAWA PRAC
MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH, DYPLOMOWYCH
NA POCZEKANIU!
WYDRUK PRAC
z CD, DVD, PAMIĘCI USB, KART PAMIĘCI, itp
DRUK WIELKOFORMATOWY
KOLOR, FOTO, CAD, MAPY
KSERO A5-A0+ FOTO-GADŻETY
BIURO OGŁOSZEŃ
SDH I piętro
tel./fax 42 215 26 50

CYFROWE STUDIO FILMOWE
telebeamy, projektory multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

ROLETY • ŻALUZJE DRZWI
PLISY - MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAŻOWE
PARAPETY - MARKIZY
PRZERÓBKI ROLET WYMIANA TKANIN
M&M SYSTEM
ul. Żytnia 4 (os. Bugaj)
502-616-275
www.mmrolety.pl
PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

OKNA I DRZWI
"MONTER"
ul. Kochanowskiego 8
603-29-29-29
DRZWI ANTYWŁAMANIOWE "HAAS"
KONKURENCYJNE CENY I KRÓTKIE TERMINY
FACHOWY MONTAŻ
drzwi firmy KMT
produkty Włoszczowa

DLA DOMU

SPRZEDAŻ – montaż drzwi. Tel. 502 616 275.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

PRANIE, czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki. Tel. 503 506 536.

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516 670 777.

TRANSPORTOWE

KONTENERY na gruz, koparki, rozbiórki, żwir, piasek, ziemia. Transport. Tel. 601 982 019.

USŁUGI koparko – ładowarką, przygotowanie terenu pod budowę, wyburzenia, uprzątanie terenu. Transport żwiru, piasku. Tel. 602 72 45 83.

USŁUGI transportowe. Tel. 785 632 930.

ZIEMIA z transportem. Tel. 606 599 699.

TRANSPORT, przeprowadzki. Tel. 604 373 975.

TRANSPORT, żwir, piasek, czarnoziem – faktury VAT. Tel. 602 72 45 83.

Hallo TAXI PABIANICE
422 133 133
42 212 12 12

REMONTOWO – BUDOWLANE

REMONTY mieszkań. Gładzie, malowanie, panele, terakota, itp. Tel. 517 239 047.

REMONTY, wykończenia wnętrz, gładź, panele, karton–gips, glazura, terakota. Tel. 606 46 43 03.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

GLAZURNICTWO, remonty. Tel. 603 647 363.

USŁUGI remontowo–budowlane. Tel. 513–738–800.

REMONTY, malowanie, gładź, itp. Tel. 517 242 841.

MALOWANIE, gładź gipsowa, zabudowy g–k, sufity podwieszane. Montaż drzwi, parapetów, paneli. Docieplenia budynków. Zapraszam do kontaktu tel. 731 894 357.

RTV * AGD * KOMPUTERY

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

KOMPUTERY – serwis. Tel. 694 561 036.

KOMPUTERY serwis. Tel. 696 967 932.

TELEWIZORY, magnetowidy, naprawa, dojazd. Gwarancja. Tel. 42 227 47 46; 608–356–721 (8.00 – 21.00).

DOMOWE naprawy telewizorów, montaż anten, kamer, alarmów. Dojazd, gwarancja. Tel. 604 772 221.

NAPRAWA sprzętu AGD. Pralki, zmywarki, lodówki. Klimatyzacja – chłodnictwo. Tel. 692 344 928.

AUTO – MOTO

AUTO–SKUP, wszystkie. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

KASACJA pojazdów. Tel. 535 231 237.

SPRZEDAM 4 nowe opony zimowe Kormoran Snow 205x55R16. Tel. 661 140 824.

AUTO–SKUP, wszystkie. Tel. 727 35 26 00.

AUTO–SKUP. Tel. 537 795 593.

SKUP aut, wszystkie. Tel. 537 795 593.

AUTO–SKUP, każdy stan, osobowy, dostawczy. Tel. 502 876 173.

TOYOTA – każdą kupię. Tel. 502 876 173.

AUTO–SKUP. Tel. 502 876 173.

PRANIE DYWANÓW
PODCIŚNIENIOWE
CZYSZCZENIE U KLIENTA
PRZERÓBKI, OBSZYWANIE
NASZYWANIE FRĘDZLI,
USZTYWNIANIE
PRALNIA DYWANÓW
L A G U N A 7
Zapewniamy transport
AUTOPUCERNIA
L A G U N A 7
pranie tapicerek
polerowanie
lakierów
Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

eprasa.pl 0b21e8084f

MERCEDES, osobowy, dostawczy, każdy stan kupię. Tel. 579 186 672.

LUBLIN – każde kupię. Tel. 579 186 672.

SKUP aut, wszystkie marki. Tel. 579 186 672.

24 h
WYPOŻYCZALNIA
✓ BUSY DOSTAWCZE
✓ AUTOLAWETY
✓ PRZYCZEPY
✓ AKUMULATORY
✓ LAWETY

Tomasz Pierzchała
ul. Waltera Janke 50
tel. 693 511 344

AUTO–SKUP, każdą markę, gwarantuję najwyższe ceny. Tel. 503 74 78 35.

NAUKA

NIEMIECKI z dojazdem do ucznia. Tel. 602 600 435.

POLSKI – przygotowanie do matury, egzaminu ósmoklasisty, korepetycje. Tel. 606 825 780.

FINANSE

POŻYCZKI na raty od 400 zł w górę. Tel. 793 041 082.

ZDROWIE I URODA

WYKWALIFIKOWANA opiekunka podejmie się opieki nad osobą starszą, tylko na terenie Pabianic. Tel. 517 151 475.

MEDYCZNE

MASAŻ leczniczy Zbigniew i Jacek Makowscy od godz. 8.00 do 19.00, ul. Konopnickiej 60/66 m. 25. Masaż również u pacjenta. Tel. 42 226–20–79, 603–245–954, 604–838–819.

DERMATOLOGIA, Dermatologia Estetyczna. Spec. Derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 784.

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

ESPERAL. Tel. 510 115 108.

SPECJALISTA NEUROLOG
dr n. med.
Jolanta Pentela–Nowicka
Tel. 501 042 721

NFZ protezy bez kolejki.
Pabianice, ul. Kilińskiego 29.
Pon. i środ. 14.00–15.00.

CENTRUM OPTYCZNO – OKULISTYCZNE
ul. Warszawska/Szewska
komputerowe badanie wad wzroku – pierwsza para soczewek gratis
Specjalista chorób oczu
dr Anna Rymer
pn. 10.00–12.00, 15.00–18.00,
wt. 10.00–12.00, 16.00–18.00,
śr. 10.00–13.00,
pt. 10.00–12.00,
sb. 10.00–12.00
dr Ewa Lukas
czw., pt. 16.00–18.00
dr Monika Kopka–Fryzeł
śr. 15.00–18.00,
w każdą środę
PROMOCJA – 10 %
Okulary na RATY 0%
Możliwość telefonicznego uzgadniania wizyt
42–215–73–36
664 157 222

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
lekarz stomatolog
Urszula Banaszczyk-Przybylska
ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:
stomatologii estetycznej, implantologii, ortodoncji (aparaty ruchome i stałe), pedodoncji, chirurgii stomatologicznej, stomatologii ogólnej i zachowawczej: natychmiastowa odbudowa złamanych zębów, wybielania.
PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99
wtorek, czwartek: 10^{00}-16^{00}
poniedziałek, środa, piątek: 15^{00}-20^{00}

GABINET ginekologiczny
Elżbieta Kubasiewicz
ul. Ogrodowa,
tel. 42–215–13–61.

SPECJALISTA CHIRURG
dr n. med. Michał Nowicki
Tel. 502 107 364

PABIANICKIE CENTRUM MEDYCZNE
Kolonoskopia, gastroskopia, ECPW, ESD.
Specjalista chirurg Dariusz Fisiak.
Dyplom Umiejętności PTG–E, Certyfikat Endoskopii Zabiegowej TCHP.
Badania bezpłatne NFZ i Ministerstwo Zdrowia.
Możliwość pełnego znieczulenia do badania – anestezjolog.
Wszystkie badania w insuflacji CO_2
Rejestracja:
tel. 42 22–53–838.
Szpital PCM II p. Endoskopia.

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii, nadciśnienie tętnicze, arytmie, cholesterol, EKG, Holter EKG.
Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsówny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

TERAPEUTYCZNE TECHNIKI MASAŻU
Masaż w Twoim domu.
Leczniczy, klasyczny, relaksacyjny.
Całościowy, odcinkowy.
Kończyn górnych, dolnych – refleksologia
514 575 809

prof. dr hab.
Jarosław D. Kasprzak
KARDIOLOG
choroby serca, nadciśnienie, USG serca z kolorowym doplerem
ul. Traugutta 6 – środy
Tel. 602 632 632

NIERUCHOMOŚCI – INNE

GARAŻ kupię. Tel. 603 471 335.

LOKALE

SALON fryzjerski – stanowiska fryzjerskie i kosmetyczne do wynajęcia. Tel. 607 890 403.

LOKAL handlowo–usługowy do wynajęcia, 32 m kw. Tel. 724 556 895.

SPRZEDAM lub WYNAJMĘ
działający kiosk handlowy
– z dużą bazą stałych klientów. W punkcie sprzedaż prasy odbywa się nieprzerwanie od 2004 roku. Kiosk jest ocieplony, posiada rolety antywłamaniowe, system alarmowy oraz instalację elektryczną.
Tel. 608 253 370, 502 030 124.

DOMY * DZIAŁKI

SPRZEDAM działkę 1551 m kw. zagospodarowana + media Rydzyny. Tel. 607 417 251.

SPRZEDAM dom 70 m kw., działka 550 m kw. Pabianice, Klimkowizna. Tel. 508 414 553.

DOM mieszkalny w Bełchatowie z przeznaczeniem pod działalność gosp. (biurowa, usługowa, produkcyjna np. pracownia krawiecka), dobra lokalizacja. Tel. 513 006 585 (dzwonić po 19.00).

MIESZKANIA

SPRZEDAM lub zamienię, 34 m kw. Tel. 605 359 701.

SPRZEDAM M–3 na 1. p. Tel. 728 011 628.

M–3 Moniuszki – do wynajęcia. Tel. 601 999 769.

M–3 Wyszyńskiego – sprzedam. Tel. 884 809 201.

BLOKI, 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Tel. 604 373 975.

M–3, I piętro (20 Stycznia) – do wynajęcia. Tel. 605 154 564.

KUPIĘ kawalerkę lub 2 pokoje. Gotówka. Tel. 534 153 339.

54 m kw. w centrum do wynajęcia. Tel. 601 253 784.

BLOKI 35 m kw., własnościowe, centrum – sprzedam. Tel. 797 209 790.

KUPNO SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ używanego, sprawnego z gwarancją sprzętu AGD. Tel. 793 298 665.

SPRZEDAM zrzyny dębowe 120 zł metr nasypowy, transport min. 2 m – gratis. Tel. 602 659 592.

ZWIERZĘTA

ODDAM tylko w dobre ręce 4 pieski kundelki 8 tyg. Tel. 42 214 99 20.

KARMIRHEN
95-200 Pabianice
ul. Myśliwska 48
tel. 42 214-78-73
fax. 42 226-56-11
mobile: 608-87-03-84
OGRODZENIA
BRAMY
WROTA GARAŻOWE
KOSTKA BRUKOWA
Sprzedaż, układanie, renowacja, rozbiórki, usługi kruszenia
USŁUGI HDSem
WYPOŻYCZANIE ZAGĘSZCZAREK, MINIKOPAREK, MINIŁADOWAREK
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
www.karmirhen.pl

eprasa.pl 0b21e8084f

BIZNES

TANIE
płoty i ogrodzenia,
garaże blaszane od 1.550 zł,
blachy trapezowe. Raty.
Tel. 62 733 88 30,
607 680 103.

LOMBARD Karat.
Pożyczki pod zastaw.
Skup złota. Najwyższe ceny.
Pabianice 20 Stycznia 40.
Tel. 784 154 957.

RÓŻNE

SKLEP MILENA
PROMOCJA!
szeroki wybór produktów
bezglutenowych
– żywność dla cukrzyków
i wegetarian
– herbaty ziołowe, zioła
– duży wybór suplementów
diet na różne schorzenia
w tym odchudzające.
Pabianice, ul. Orla 24.
Tel. 603 661 913,
42 215 93 14.

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

ZATRUDNIĘ piekarza i pomoc piekarza do nowej piekarni w Dobroniu. Tel. 783 206 204.

ZATRUDNIĘ ekspedientkę z doświadczeniem do sklepu spożywczego w Pawlikowicach. Osoby zainteresowane proszę o kontakt po 16.00. Tel. 601 354 553.

KIEROWCA kat B. Wyjazdy 4–5 dni. Tel. 604 589 785.

ZATRUDNIĘ do montażu instalacji cieniujących. Praca na wyjazdach. Kontakt: 668 165 101, 694 406 115.

ZATRUDNIĘ pracownika gospodarczego. Mile widziane doświadczenie w obsłudze wózka widłowego. Kontakt: 668 165 101, 694 406 115.

MECHANIKA samochodowego, firma ma własny tabor, może być do przyuczenia, Rzgów. Tel. 578 778 884.

KIEROWCĘ kat. B, C, firma odbierająca odpady, Rzgów, e–mail: 889marek@gmail.com, tel. 578 778 884.

PRACOWNIKA fizycznego na terenie zakładu – operator wózka widłowego, segregacja odpadów, Rzgów. Tel. 578 778 884.

PRZYJMĘ pracowników
do robót ziemnych.
Tel. 530 028 030.

PRACOWNIKA biurowego, w godz. 10.00–18.00, Rzgów, 889marek@gmail.com, tel. 578 778 884.

ZATRUDNIĘ murarza i pomocnika. Tel. 608 043 927.

DO produkcji klusek parowych zatrudnię (mogą być emeryci) 3 x w tygodniu. Tel. 608 455 460.

SZWACZKI zatrudnię. Tel. 662 018 314.

OPERATORA koparki zatrudnię. Tel. 501 184 904.

KIEROWCĘ kat. C + E zatrudnię. Tel. 501 184 904.

LOKAL 110 m kw., wszystkie media, do wynajęcia. Tel. 601 174 880.

POMOCNIKA na śmieciarkę, Rzgów. Tel. 578 778 884.

ZATRUDNIĘ kasjerów
do obsługi stacji paliw,
ul. Świetlickiego 5,
Pabianice.
Tel. 603 780 811.

zyciepabianic.pl

NADAJ OGŁOSZENIE

BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

1 – Wejdź na zyciepabianic.pl, w zakładkę dodaj ogłoszenie

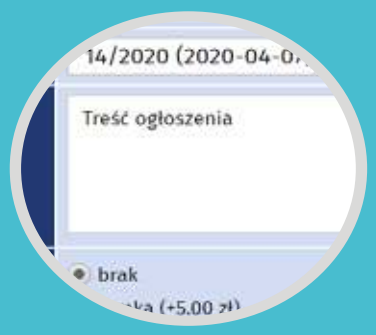

2 – Wprowadź niezbędne dane, dotyczące Twojego ogłoszenia, które mają ukazać się w gazecie papierowej, a następnie kliknij Dalej

3 – W kolejnym kroku możesz zdecydować, czy chcesz, aby Twoje ogłoszenie ukazało się także na portalu *Życia Pabianic*

4 – Wpisz tytuł, treść oraz jeśli chcesz, dodaj zdjęcie do Twojego ogłoszenia na portalu. Po akceptacji regulaminu, kliknij Dodaj do koszyka.

5 – Podaj adres e–mail oraz wybierz sposób płatności. Następnie kliknij przycisk Przejdź do realizacji

6 – Zostaniesz przeniesiony na ekran podsumowania zamówienia. Sprawdź poprawność danych, następnie kliknij Potwierdź i zapłać. Zostaniesz przekierowany do operatora płatności. Po zakończeniu transakcji, na podany wcześniej adres e–mail otrzymasz potwierdzenie nadania ogłoszenia.

Czekamy na TWOJĄ REKLAMĘ
marketing@zyciepabianic.pl

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

eprasa.pl 0b21e8084f

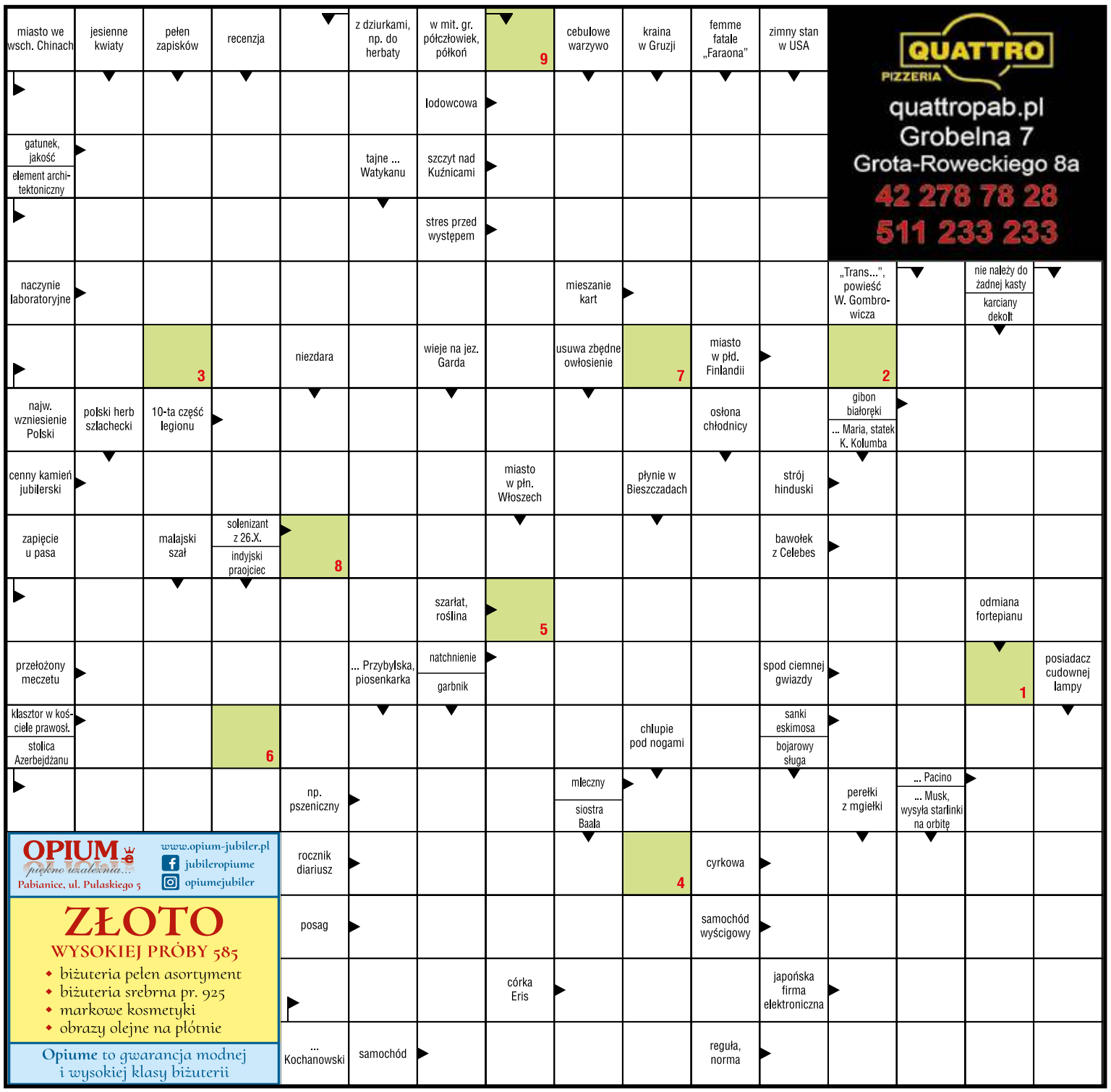

QUATTRO PIZZERIA
quattropab.pl
Grobelna 7
Grota-Roweckiego 8a
42 278 78 28
511 233 233

OPIUM piękno uzależnia...
Pabianice, ul. Pułaskiego 5
www.opium-jubiler.pl
jubileropiume
opiumejubiler
ZŁOTO
WYSOKIEJ PRÓBY 585
- biżuteria pełen asortyment
- biżuteria srebrna pr. 925
- markowe kosmetyki
- obrazy olejne na płótnie
Opiume to gwarancja modnej i wysokiej klasy biżuterii

KRZYŻÓWKA ŻP

KUPON

46

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Jeśli wiesz, co chcesz wygrać, wypełnij odpowiednie kupony i dołącz do kuponu krzyżówki. Postaramy się spełnić Twoje życzenie.

Rozwiązania prosimy dostarczać do redakcji: ***Życie Pabianic*, Stary Rynek 7.** Czekamy do **27 listopada 2020 r**.

imię, nazwisko

adres

Kupon o wartości 30 zł na zakupy w sklepie ze zdrową żywnością **Milena**

imię, nazwisko

adres

Talon na zakupy o wartości 50 zł perfumeria OPIUM piękno uzależnia... ul. Pułaskiego 5

imię, nazwisko

adres

Kupon o wartości **30 zł na pizzę** QUATTRO PIZZERIA

Rozwiązania

Hasło krzyżówki z nr. **44** brzmi: **KABRIOLET.**

Talon o wartości 50 zł do Opium przy ul. Pułaskiego 5 otrzymuje **Teresa Kraska** (ul. Sienkiewicza).

Kupon o wartości 30 zł na zakupy w sklepie ze zdrową żywnością Milena przy ul. Orlej 24 trafi do **Marii Okrojek** (ul. Piotra Skargi 36) i **Sabiny Gieras** (ul. Kochanowskiego).

Kupon o wartości 30 zł na pizzę do Quattro przy ul. Grobelnej 7 otrzymuje **Dorota Janas** (ul. Łaska 90) i **Jan Gryś** (ul. Nowa, Ksawerów).

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 19.04)
Będziesz wyjątkowo łasy na dowody troski i miłości. Należy cię dopieszczać i prawić ci komplementy. W pracy bądź pilniejszy, bo możliwe są ciekawe propozycje i większe zyski.

BYK (20.04 – 20.05)
Zainteresujesz się swoimi pieniędzmi. Tajemnice kont bankowych i dociekania na temat giełdy okażą się ciekawsze od towarzyskich spotkań.

BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)
Aura sprzyja towarzyskim sprawom i sympatycznym dyskusjom. Uważaj jednak, aby z chęci przypodobania się komuś nie wygadać sekretu.

RAK (22.06 – 22.07)
Coś ci się uda naprawić lub uczynić bardziej dochodowym. Możesz liczyć na przyjaciół – nie zostawią cię w potrzebie i sprawią, że spędzisz sympatycznie czas.

LEW (23.07 – 22.08)
Postanowisz zadbać o swoje zdrowie lub zmienisz coś na lepsze w rozkładzie swoich obowiązków. W uczuciach zapowiada się trochę zazdrości. Szczera rozmowa wiele ci wyjaśni.

PANNA (23.08 – 22.09)
Najchętniej zajmiesz się sprawami, które wymagają cierpliwości i odrobiny samotności. Pisanie listów i podań nie sprawi ci żadnych trudności, warto więc odpisać na zaległą korespondencję.

WAGA (23.09 – 22.10)
Bardzo się przejmiesz sprawami uczuć i rodzinnymi spotkaniami. Nie wyłączaj telefonu, ktoś dla ciebie ważny może zadzwonić. To dobry czas, aby wyjaśnić zadawnione spory i porzucić zazdrość.

SKORPION (23.10 – 21.11)
Będziesz w centrum zainteresowania, na jaw mogą wyjść wszystkie twoje sekrety. Jeśli masz coś na sumieniu – uważaj!

STRZELEC (22.11 – 21.12)
Będziesz konsekwentny i nieugięty. Swoje przemyślenia dotyczące zasad i metod pracy zaraz wypróbujesz na najbliższych krewnych i znajomych. W miłości przyda ci się więcej wyrozumiałości dla partnera.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)
Będziesz myśleć o miłości, chętnie bezinteresownie pomożesz słabszym, a nawet kogoś wyręczysz. Powinieneś uważać na sprawy diety, unikać podejrzanej gastronomii.

WODNIK (20.01 – 18.02)
Przypomnisz sobie, że masz przeróżne rodzinne obowiązki. Aura sprzyja prywatnym sprawom, porządkom i ciekawym pomysłom na urządzenie mieszkania.

RYBY (19.02 – 20.03)
Nie zdziw się, jeśli nadarzy się okazja do zaprezentowania swoich umiejętności w szerszym gronie. Pamiętaj o miłosnych obietnicach, bo w tej dziedzinie nie będziesz narzekać na brak szczęścia.

Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „*Życia Pabianic*" z siedzibą w Pabianicach 95–200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Przysyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika ***ŻP*** w ramach rozwiązania konkursu.

eprasa.pl 0b21e8084f

ŻYCIE SPORTOWE

Bałaziński mistrzem świata!

2020 rok dla większości sportowców jest osobliwy, ze względu na panującą pandemię. Nasz kulturysta z pewnością narzekać nie może. Informowaliśmy o tym, że w sierpniu zdobył mistrzostwo Polski, pod koniec września w Santa Susana wywalczył tytuł mistrza Europy.

Teraz, w tym samym Santa Susana, Bałaziński sięgnął po złoty medal mistrzostw świata, w kategorii masters. Wyprzedził Fabio Pizzaferriego (Włochy) oraz Rumuna Onitę Caracudę.

W tym roku wywalczył wszystkie możliwe (jak do tej pory) złote medale.

– Taki komplet złotek w tym sezonie udało mi się zdobyć, w roku przełomowym dla mnie, bo wszedłem przecież w wiek +50 – mówi nasz mistrz świata. – Jestem przeszczęśliwy i dumny, bo jeszcze w tym wieku mogę spełniać marzenia sportowe.

Nasz zawodnik dostał także pochwały od światowej federacji, która na swoim profilu facebookowym napisała: „Mariusz Bałaziński – wspaniały sportowiec, który w tych latach pokazuje swoje poświęcenie dla sportu i kulturystyki. Jest nowym mistrzem świata".

Być może jeszcze w grudniu – jeśli sytuacja pozwoli – nasz multimedalista poleci na prestiżowe zawody Arnold's Classic. (grz)

foto: Kamil Misiek

foto: zbiory własne

... a Olkusz wicemistrzem świata!

Aż 337 kilometrów i 700 metrów pokonał na bieżni mechanicznej zawodnik z Pabianic, zdobywając srebrny medal. Stało się to w Zabrzu, gdzie rozegrano drugie mistrzostwa świata w 48–godzinnym biegu. Walczyło 16 zawodników.

– Przyjechali Francuzi, Czesi, Rumuni i Polacy – mówi Adam Olkusz. – Konkurencja była mocna.

Wygrywał ten, który w ciągu dwóch dób (48 godzin) pokonał na bieżni dystans najdłuższy.

– Śmiało mogę powiedzieć, że był to mój debiut w takiej imprezie – przyznaje pabianiczanin. – Nie przygotowywałem się do tego jakoś specjalnie. Miałem zwykły trening biegowy, cztery razy w tygodniu.

Zawodnik robił więc to, co zazwyczaj robi na co dzień. Plany treningu na bieżni pokrzyżowała pandemia, bo większość klubów fitness została zamknięta ze względów sanitarnych. Ale dla Adama nie było to wielką przeszkodą.

– W 48 godzin pokonałem 337 kilometrów i 700 metrów, co pozwoliło mi zostać wicemistrzem świata – mówi z dumą. – Ponieważ byłem najwyżej sklasyfikowanym Polakiem, zostałem także mistrzem Polski.

Zawody wygrał Francuz Christian Mauduit, który przebiegł 366 km i 750 m. Olkusza wyprzedził o 29 km. (grz)

BADMINTON

8 zawodników Korony podczas turnieju w Olsztynie wywalczyło 9 medali. Startowali: Klaudia Płusa (złoto i brąz), Kamil Markus (2 x złoto), Julia Koralewska (srebro), Amelia Kisiel, Maria Kisiel, Karolina Kopka, Agnieszka Kopka (brąz) i Anna Ciężka (srebro i brąz). (grz)

BIEGI

W mistrzostwach młodzików w przełajach w Końskich Kacper Kurowski (Azymut) był 2., a Kaja Młynarczyk 3.

***

Duet Azymutu: Maria Pabich i Piotr Krempiński był najlepszy podczas górskich ekstremalnych zawodów na orientację, rozegranych w Beskidzie Wyspowym. (grz)

KOSZYKÓWKA

W II lidze Profi Sunbud PKK'99 doznało 7. porażki z rzędu, tym razem w Kielcach z AZS–em 73:90 (25:28, 17:14, 16:30, 15:18). Grali: Mik 19, Gralewski 17, Wasilewski 13, Karpiak 6, Jurga 5, Sobolewski 4, Fabiszewski 3, Sauter 3, Wnuk 2, Zawadzki 1, Rejniak, P. Grabowski. PKK'99 jest 13. (7 pkt, kosze: 464–645). W niedzielę o 15.30 PKK zagra u siebie z Kutnem.

***

Wychowanek PKK'99 Michał Michalak znakomicie wprowadził się do niemieckiej drużyny Syntainics MBC. W meczu o Puchar Niemiec z Bayernem Monachium (60:97) rzucił 17 punktów, a w starciu z Medi Bayeruth (123:114) 26–letni pabianiczanin zdobył 32 punkty, z czego 24 po rzutach za trzy! (grz)

TENIS

Szymon Kielan (PKT) z Dominikiem Nazarukiem (Poznań) wygrali turniej deblowy na kortach warszawskiej Mery, zwyciężając m.in. Kacpra Żuka, 259. zawodnika na świecie.

W singlu Szymon dotarł do półfinału, pokonując: Jana Wajdenmajera (Poznań) 6:3, 7:5, Michała Mikułę (Płock) 6:3, 3:6, 10:8 i Piotra Gryńkowskiego (Łódź) 6:7, 7:6, 10:6. W boju o finał Kielan uległ 2:6, 6:7 Michałowi Dembkowi (Warszawa). (grz)

eprasa.pl 0b21e8084f

GLKS Dłutów – PTC 1:0 (0:0)

Męki starszych panów

Mecz potwierdził, dlaczego obie ekipy od początku sezonu haniebnie okupują dwa ostatnie miejsca w tabeli. Na boisku toczyła się zacięta walka w środku pola, piłkarze obficie padali na murawę, a zawartość piłki nożnej w tych wydarzeniach była niska. W obu zespołach dominowali starsi panowie: w Dłutowie 44–letni Marcin Ciniewski, 41–letni Jarosław Sońta, 41–letni Paweł Jach, 39–letni Wojciech Kleber. W zespole PTC po boisku biegali: 41–letni Dominik Kukieła, 39–letni Michał Wieczorek, 37–letni Łukasz Sikorski.

Jedyną bramkę w 58. minucie strzelił Mariusz Woch. Stoper Dłutowa podszedł do rzutu wolnego z 25 metrów. Nie celował „po okienkach", lecz kopnął mocno w dolny róg. Bramkarz Paweł Bryl nie sięgnął piłki lecącej tuż nad ziemią i było 1:0.

Dłutów: Bukowiecki – Łańcuchowski, Woch, Witczak, Ciniewski – Mosiński, Kleber, Golik (64. Sońta), Wojna, Krystera – Jach.

PTC: Bryl – Prochuń (78. Jankiewicz), Bączał, Hiler, Stuchała – Wieczorek, Sikorski, Kwiatkowski, Siwirski (38. Kukieła), Stachowski (84. Janecki) – Wujak.

W ligowej tabeli Dłutów jest 17. (8 punktów, gole: 12–53). PTC jest ostatnie (0 punktów, gole: 7–94). (grz)

W ostatniej kolejce V ligi w sobotę Dłutów uległ Victorii Rąbień 0:5 (0:3), a PTC przegrało u siebie z KS–em II Kutno 1:4 (0:1). Gol: Kwiatkowski w 50. minucie.

SZERMIERKA

Stanisław Jurga (Zjednoczeni) wygrał turniej młodzików w Toruniu, pokonując: Maksyma Kowalskiego (Toruń) 12:0, klubowego kolegę Tomasza Bartoszka 12:5, Karola Kwiatkowskiego (Toruń) 12:9 i Cypriana Gulińskiego (Toruń) 12:5. (grz)

Debiut niemal idealny

foto: zbiory własne

Trener personalny i doradca żywieniowy z Pabianic – Rafał Bączyk, wrócił z brązowym medalem mistrzostw Polski kulturystycznej federacji NPC. Był trzeci wśród debiutantów.

– Dla mnie to mega sukces, bo pierwszy raz stałem na „deskach" – nie kryje radości nasz kulturysta. – Byłem jedynym z siedmiu zawodników w kategorii, który nie miał za sobą startu w żadnych zawodach.

Pabianiczanin popisywał się w kategorii męska sylwetka do 183 cm. Zawody składały się z kilku prezentacji: pozy przodem, pozy tyłem i porównania sylwetek. Na scenie zawodnicy spędzili od 10 do 15 minut.

– Układ musiał być możliwie najpłynniejszy – zaznacza Bączyk. – Chodziło o to, by najlepiej wyeksponować swe atuty i ukryć słabsze strony.

W takim układzie musi być zachowana estetyka i dobry wygląd. Ważne są też proporcje sylwetki. To wszystko udało się zgrać niemal idealnie. Zdaniem arbitrów, nasz zawodnik zasłużył na brązowy medal.

– Ten „krążek" napędzi mnie do działania. Na razie regeneruję się po zawodach – mówi medalista.

Na czym polega regeneracja?

– W tym tygodniu jem to, czego nie jadłem przed zawodami. Nawet pizzę – śmieje się Rafał Bączyk. – Ale za kilka dni znów biorę się za siebie.

Bączyk miał w tym roku chrapkę pojechać na zawody do Rumunii, ale podczas pandemii woli nie ryzykować.

– Plan na najbliższe miesiące to poprawić mankamenty i wiosną wystartować w kolejnych zawodach – deklaruje.

Rafał Bączyk przygodę ze sportem rozpoczynał od sportów walki. W liceum zainteresował się dyscyplinami siłowymi, które przerodziły się w pasję. (grz)

Padwa II Zamość – Pabiks Impact 26:32 (11:18)

Jak walec

foto: Kamil Misiek

Początek był fantastyczny. Dwa gole Patryka Laskowskiego i trafienie Marcina Zuberta dało naszym szczypiornistom prowadzenie 3:0. Potem po 2 gole zdobyli Bartłomiej Helman i Mariusz Kuśmierczyk. Jedną bramkę dołożył Hubert Mielczarek. Twierdza Zamość zadrżała w posadach, gdy na tablicy pojawił się wynik 2:8.

Teraz wystarczyło umiejętnie utrzymywać przewagę. Udawało się to do 20. minuty, gdy Laskowski zapewnił nam prowadzenie 6:15. Wtedy gospodarze trafili serią 4 bramek. Kanonadę na chwilę przerwał Kuśmierczyk (10:16), a ostatnie słowo, a właściwie dwa, należały do Łukasza Pietrzykowskiego.

Po przerwie rzuciliśmy 2 gole i było 11:20. Ale w 8 minut gospodarze rzucili nam aż 6 goli, tracąc tylko jednego. W 41. minucie na tablicy widniał rezultat 17:21. Umiejętności i doświadczenie były jednak po naszej stronie. Dzięki temu wygraliśmy z rezerwami pierwszoligowca różnicą 6 bramek.

Pabiks: Antosik, Cieślak – Kuśmierczyk 8, Laskowski 7, Pietrzykowski 5, Helman 5, Zubert 3, Mielczarek 1, Skowroński 1, Stawicki 1, Bilichowski 1, Kaźmierczak, Sztajnert, Stężała, Bilichowski.

W najbliższą sobotę zagramy u siebie z Radzyminem. (grz)

Widzew II – Włókniarz 0:0

Zabrakło armat

W pierwszej połowie lider V ligi ani razu nie zagroził bramce Adriana Nowackiego. Nasi próbowali, ale niecelnie głową uderzał Sebastian Dresler, Tomasz Niżnikowski z ostrego kąta chybił w dalszy róg, a ze strzałem Szymona Szafoniego widzewski bramkarz poradził sobie na raty.

Po przerwie pierwszy celny strzał oddali łodzianie (51. minuta), chwilę później odpowiedział Szafoni. W 59. minucie po centrze Szafoniego, Paweł Leonow uderzył głową i… piłka trafiła w słupek. Im bliżej było końca, tym groźniej atakował Włókniarz. Pudłowali Dresler i Niżnikowski, a dzięki czujności Eryka Sulikowskiego w 80. minucie nie straciliśmy gola. W 89. minucie z ostrego kąta w bramkarza strzelił Ołeh Korobka, a chwilę później oko w oko z golkiperem Widzewa stanął Sulikowski. Niestety, bramkarz odbił piłkę po strzale z siedmiu metrów.

Włókniarz: Nowacki – Jarych (80. Szczegodziński), Sulikowski, Acela, Piotrowski – Szafoni, Leonow, Mucha, Dresler (84. Przyk) – Korobka, NIżnikowski (87. Nazarczyk).

W tabeli Włókniarz jest 3. (37 punktów, gole: 37–18).

PIŁKA NOŻNA

Wychowanek PTC, 20–letni Kacper Dziuba (Sokół Aleksandrów), strzelił gola w meczu III ligi z Huraganem Morąg. To trzeci gol Kacpra w tym sezonie.

***

Włókniarz (rocznik 2010) zajął 2. miejsce w turnieju Hary Cup w Łodzi. Podopieczni Tomasza Kacprzaka wygrali 6 meczów, a 2 przegrali. Skład Włókniarza: Karol Bogusławski, Maks Kępa, Aleksander Fuks (król strzelców), Jakub Niedzielski, Ryszard Karcz, Kacper Odrakiewicz, Kacper Koszytarski, Aleksander Bączyk, Jan Stężycki, Bartosz Tokarczyk, Leon Kruczkowski, Amadeusz Giedrojć.

eprasa.pl 0b21e8084f

KRONIKA Towarzyska

Na ulicznym proteście dziewczyn i kobiet raz widzieliśmy **Aleksandrę Jarmakowską–Jasiczek**. Pani wiceprezydent Pabianic miała starannie zamaskowaną twarz, nie skandowała haseł przeciw odbieraniu kobietom praw, nie dźwigała też rzucającego się w oczy transparentu. Odnieśliśmy wrażenie, że urzędniczka protestuje jakoś tak dyskretnie, lekko z boku, wyraźnie unikając obiektywów kamer i aparatów fotograficznych. Ale może to się nam tylko wydawało? Albo pani „wice" po prostu obawiała się, że oślepi ją blask lamp błyskowych?

Odpuścił nam arcybiskup **Grzegorz Ryś** – metropolita łódzki (na zdjęciu z pieszej pielgrzymki na Jasną Górę). To on powiadomił wiernych, że nie zgrzeszą, jeśli w niedzielę ominą parafialny kościół i nie dadzą na tacę. Powód? Strach przed wirusem grasującym w tłumie podczas mszy. Biskup Ryś przedłużył dyspensę aż do 29 listopada. Fajnie, że bez grzechu są także ci wierni, którzy przyjechali do nas z innych diecezji i w niedzielę nie poszli do kościoła.

Kłopoty wychowawcze ma pabianiczanin **Arkadiusz Jaksa** – szef ogrodu zoologicznego w Łodzi. Zwłaszcza z pawiami, które mocno chuliganią, strasząc dzieci. Gdy paw – chuligan dostrzeże dzieciaka pałaszującego w zoo ciastko albo frytki, natychmiast biegnie tam, rozpościera bajecznie kolorowy ogon i… przeraźliwie głośno wrzeszczy. W takich razach wystraszony dzieciak porzuca frytki i zwiewa, gdzie pieprz rośnie. A cwany paw tylko na to czeka, by spokojnie wcinać zdobycz. Dyrektor Jaksa próbował rozmaitych sposobów przywołania pawi do porządku. Wiemy, że były rozmowy wychowawcze i zakaz oglądania telewizji. Daremnie. Nie skutkuje też posyłanie niegrzecznego pawia do kąta na wybiegu.

Wójt Dobronia – **Robert Jarzębak,** nie musi już tak wyglądać (jak na zdjęciu) po przebyciu i pokonaniu wiejskiej drogi do Ldzania. Powód? Ze straszliwie zaniedbanej do niedawna dróżki zniknęły wertepy, błoto po kostki oraz dziury, w których zmieściłaby się stodoła. Teraz z Dobronia do Talara wiedzie równiutka asfaltowa trasa długości prawie 6 kilometrów. Wiemy, że nowa droga kosztowała drogo, bo aż 6 milionów złotych, ale jest tego warta. Oprócz wójta, kasę na roboty dał starosta. Dorzuciła się też Unia Europejska.

Nagrabił sobie **Waldemar Flajszer** – nowy kurator oświaty, do niedawna dyrektor podstawówki na Bugaju. Już w pierwszych dniach urzędowania kurator Flajszer donosił swemu szefowi – ministrowi edukacji, na mądrych i odważnych nauczycieli. Za co? Za to, że rozumem i sercem nauczyciele ci wspierali uczniów, którzy na ulicach protestują przeciw łamaniu wolności w Polsce. Wiemy, że nauczyciele zamierzają posłać gorliwemu kuratorowi największą tubę wazeliny.

To nie jest żaden zamaskowany zbir spod ciemnej gwiazdy (na zdjęciu)! To przepisowo zabezpieczony sanitarnie komendant pabianickich policjantów – młodszy inspektor **Tomasz Szwed.** Maseczka komendanta jest służbowa, a kurteczka i saszetka – prywatne. W takim stroju inspektor Szwed wybrał się obejrzeć, jak rosną mury wiejskiego posterunku w Hermanowie. A rosną szybko. Wiemy, że policjantom z Hermanowa będzie zazdrościła cała komenda powiatowa. Dlaczego? Bo ledwie wystawią nogę za próg posterunku, a już znajdą się na… grzybobraniu.

eprasa.pl 0b21e8084f